DZIŚ POWIEŚĆ »CHŁOPIEC STAL«

„Droga do rekordu"
str. 6

Wczasy lecznicze
str. 3 i 4

SPORT i WCZASY
CZYTELNIK
ROK III NR 94 (228) CZWARTEK 24 LISTOPADA 1949 CENA 15 ZŁ

Porażka
Szermierzy w Budapeszcie

100 wyników lekkoatletów
str. 5

Poraz trzeci o tytuł mistrza II Ligi

GARBARNIA CZY GÓRNIK

Elita gimnastyków polskich

W WALCE O TYTUŁ





W sobotę i niedzielę odbędą się w Katowicach mistrzostwa Polski w gimnastyce. Na zdjęciach Maria Kurkowa (z lewej) zeszłoroczna mistrzyni i Helena Rakoczowa (mistrzyni w latach 1946 i 1947) — obie są ponownie głównymi pretendentkami do tytułu

Fot. M. Kozioł

Na poręczach



W Pradze bawili gimnastycy radzieccy. Oto czołowa ich zawodniczka podczas ćwiczeń na poręczach

Z meczu o puchar Kałuży



Z meczu Kraków — Śląsk na boisku w Chorzowie, wygranym przez Kraków. Bramkarz Krakowa Rybicki w akcji, na pierwszym planie Cieślik, obok Mazur. Poniżej moment po zderzeniu przed bramką Krakowa. Od lewej Rybicki (na ziemi), Flanek (3), Kohut i w tyle Muskała

Fot. Karabasz



Drużyny Śląska Opolskiego i Łodzi na boisku w Bytomiu

Najlepszy na 3000 m



Kiełas z Gdańska był najlepszym naszym zawodnikiem w biegu na 3.000 i 5.000 m w minionym sezonie. Patrz str. 5 tabela najlepszych tegorocznych wyników w biegach na 1.500, 3.000 i 5.000 m

Kursiści na trasie W-Z



Uczestnicy kursu organizatorów masowej turystyki podczas zwiedzania Warszawy. Z lewej tuż przed ruchomymi schodami na trasie W—Z, z prawej przed pomnikiem „Bohaterów Getta". Patrz artykuł na stronie 3: „Studium turyzmu".

Fot. Franckowiak-Api



Opolanie schodzą z boiska po zwycięskim meczu z Łodzią

Fot. Urszula

Po awansie do II Ligi



Nowy drugoligowiec — „Kolejarz - Brda" z Bydgoszczy

W Poznaniu i Łodzi

Turnieje pięściarzy kadrowych

Sezon bokserski w Polsce doznał chwilowego zahamowania na skutek nie dojścia do skutku projektowanych imprez reprezentacyjnych. Nie znaczy to jednak, by pięściarze nie wykazywali żadnej działalności. Przeciwnie odbywają się spotkania towarzyskie, że wymienimy chociażby ostatnio odbyty w Łodzi mecz reprezentacji Zrzeszeń Sportowych Stali i Włókniarza, czy gdańskiej Gwardii z poznańską Wartą, w ramach których doszło do kilku ciekawych pojedynków.

W najbliższą niedzielę odbędzie się dalsza, atrakcyjna impreza pięściarska, organizatorem której jest PZB. Impreza ta nosi nazwę walki o „złote rękawice", a odbędzie się na dwóch frontach: w Poznaniu i Łodzi. W Poznaniu walczyć będą zawodnicy wagi muszej, piórkowej, półśredniej i półciężkiej, a w Łodzi: koguciej, lekkiej, średniej i ciężkiej. W zawodach wezmą udział zawodnicy, zaliczeni ostatnio przez PZB do klasy reprezentacyjnej. Każda

CIĄG DALSZY NA STR. 4

Statystyka „Sportu i Wczasów"

Częstochowa bije rekord frekwencji

Mamy nadzieję, że nie wszyscy nasi Czytelnicy zapomnieli, która z drużyn pierwszoligowych była najbardziej popularna i który zespół może się wykazać największą wiernością swych kibiców. Tym wszystkim, którzy zapomnieli, przypominamy, że najbardziej kasową drużyną była krakowska Gwardia (Wisła), zaś najwierniejszymi kibicami szczyci się łódzki Włókniarz — ŁKS.

Zrozumiałą jest rzeczą zajęcie pierwszego miejsca przez Gwardię w naszym konkursie popularności. Jest to bowiem mistrzowski zespół Polski. Nieco odmiennie wygląda ta sprawa w II Lidze, w której przoduje, jeśli chodzi o liczbę widzów, zespół, zajmujący czwarte miejsce w tabeli rozgrywek. Zespołem tym jest [illegible]ęstochowska Skra, której spot[illegible] kan[illegible] [illegible]ak na własnym, jak i na ob[illegible] boiskach oglądało 92.000 wi[illegible] Dalsza kolejność przedstawia się następująco:

Tarnovia	90.000
Pafawag	76.000
Górnik	72.000
Garbarnia	70.500
Pomorzanin	68.000
Gwardia Szczecin	67.500
Gwardia Kielce	67.500
Polonia Świdnica	67.500
Naprzód Lipiny	67.000
Polonia Przemyśl	63.500
Ostrovia	62.500
Lublinianka	59.000
Radomiak	58.500
Stal Katowice	57.300
Widzew	56.500
Chełmek	55.800
Bzura	54.000
PTC	52.000
Ognisko Siedlce	50.500

Jak widzimy, mis[illegible]owie obu grup Garbarnia i Górnik Radlin zajmują dopiero czwarte i piąte miejsce. Ogółem mecze drugoligowe były oglądane przez 653.300 osób.

W przeciwieństwie do Gwardii, występy Skry cieszyły się większym powodzeniem na jej boisku, niż na obcych. Na mecze w Częstochowie przybyło 59.000 osób, podczas, gdy jej spotkania wyjazdowe obserwowało zaledwie 33.000 widzów. Tabelka popularności innych zespołów na własnym terenie w grupie Południe wygląda, jak następuje:

Pafawag	47.000
Tarnovia	41.000
Gwardia Kielce	33.500
Górnik	32.000
Polonia Świdnica	31.500
Polonia Przemyśl	31.500
Naprzód Lipiny	31.000
Chełmek	24.000
Stal Katowice	23.800

W grupie północnej kolejność ta przedstawia się jak następuje:

Gwardia Szczecin	42.000
Garbarnia	35.000
Pomorzanin	35.000
Radomiak	29.000
PTC	28.500
Lublinianka	28.000
Ostrovia	27.000
Widzew	26.000
[illegible]	25.500
Ognisko	23.500

Największą atrakcją dla obcej publiczności była drużyna Tarnovii, której występy ściągnęły 49.000 widzów. Na dalszych miejscach notujemy:

Górnik	40.000
Polonia Świdnica	36.000
Naprzód	36.000
Garbarnia	35.500
Ostrovia	35.500
Gwardia Kielce	34.000
Stal Katowice	33.500
Skra	33.000
Pomorzanin	33.000
Polonia Przemyśl	32.000
Lublinianka	31.000
Chełmek	30.800
Widzew	30.500
Radomiak	29.500
Pafagawg	29.000
Bzura	28.500
Ognisko Siedlce	27.000
Gwardia Szczecin	25.500
PTC	23.500

Największą ilość widzów 10.000, zanotowano w Częstochowie w czasie meczu Skry z Tarnovią. Najmniej publiczności było na meczu Stal Katowice — Chełmek, gdyż zaledwie 800.

W następnym numerze przyniesiemy dalsze ciekawe szczegóły ze statystyki ligowej.

O tytuł mistrza II Ligi

Garbarnia czy Górnik

KATOWICE. Sezon piłkarski nie został jeszcze zakończony rozgrywkami o puchar Kałuzy. Pozostała bowiem jeszcze do rozstrzygnięcia sprawa tytułu mistrza II Ligi. Garbarnia, wygrywając w ub. niedzielę z Górnikiem różnicą dwóch bramek, odsunęła tę sprawę, wobec posiadania równej ilości punktów i bramek przez oba zespoły, na dalszy tydzień.

Na nadchodzącą niedzielę został wyznaczony trzeci, decydujący mecz, pomiędzy obu zespołami. Odbędzie się on na neutralnym terenie w Sosnowcu. Która z drużyn wyjdzie zwycięsko z tego meczu, trudno przewidzieć. Wielu jest takich, którzy stawiają na Garbarnię, zwłaszcza po jej postawie w ostatnim meczu, ale nie trzeba zapominać, że i Górnik potrafi w decydującym spotkaniu walczyć ambitnie. Decydująca walka o tytuł mistrza zapowiada się zatem bardzo interesująco.

Z zespołów ligowych zobaczymy w niedzielę w meczach towarzyskich:

w Chorzowie Ruch — AKS;
w Łodzi: ŁKS — Cracovia.

Drobiazgi Krakowskie

▲ Referat szkoleniowy KOPZN rozpoczął jesienno-zimowe kursy teoretyczne dla piłkarzy. Szkolenie obejmować będzie zagadnienia społeczne, dyscypliny sportowej, oraz teorię i przepisy gry w piłkę nożną. W kursach [illegible] udział piłkarze drużyn B i C klasy. Na zakończenie kursu odbędą się egzaminy, na podstawie których piłkarze uzyskają możność dostania się do kadry reprezentacyjnej i szkolenia na obozach.

▲ W akademickich imprezach sportowych rozegranych w ramach „Tygodnia Studenta" w turnieju piłkarskim zwycięzca nie został wyłoniony. W finałowym spotkaniu Politechnika — Akad. Górnicza wynik brzmiał 1:1 (0:1). Rozegrany więc będzie jeszcze jeden mecz. W turnieju koszykówki i siatkówki zwyciężyły zespoły Studium WF. Klasyfikacja w siatkówce: Studium WF, Politechnika AG, AH: w koszykówce: Studium WF, Politechnika, AH, AG. Ostatnią imprezą były zawody pływackie.

▲ W mistrzostwach kl. A w tenisie stołowym bierze udział 10 drużyn. Wyniki pierwszych spotkań: Unia Mościce — Ogn. Tarnovia 7:2, Unia Groble — Związkowiec Kr. 5:4, Legia Kr. — Związkowiec Prądnik 8:0, Cracovia — Spójnia 9:0, Kolejarz Sucha — Stal Chrzanów 5:4, Unia Groble — Tarnovia 5:4, Spójnia — Związkowiec Prądnik 6:3, Tarnovia — Legia 5:4, Unia Groble — Unia Mościce 5:4, Legia — Unia Mościce 5:4. W tabeli prowadzi Unia Groble 3 gry 3 zwyc., przed Legią 3 gry 2 zwyc. i Cracovią 1 gra [illegible]

Piłkarstwo w okręgach

W Podokręgu Legnickim

LEGNICA. Piłkarskie rozgrywki o mistrzostwo klasy B podokręgu legnickiego Wr. OZPN zostały zakończone. Po przeprowadzonej weryfikacji WG i D wszystkie spotkania rozegrane przez Budowlanych z Gniew[illegible] na korzyść przeciwnika;, ponieważ w drużynie tej brał udział nieuprawniony do gry zawodnik Blacha.

Ostateczna tabelka rundy jesiennej przedstawia się następująco:

Spójnia Legnica	5	9	15:3
[illegible]	5	7	10:6
Związkowiec Chojnów	5	6	11:10
Związkowiec Legnica	5	4	8:9
Kolejarz Legnica	5	4	9:10
Budowlani Gniewków	5	0	0:15

B klasa Krakowa

KRAKÓW. W krakowskiej kl. B mistrzostwa piłkarskie zasadniczo zostały zakończone. Pozostaje jeszcze 6 zaległych spotkań, które zostaną rozegrane w najbliższą niedzielę 27 bm. W gr. I mistrzem została rezerwa Zw. Garbarni na drugim miejscu jest Zw. Myślenice; W gr. II — Unia Nadwiślan, która jako jedyna drużyna ze wszystkich B klasowców nie straciła dotychczas punktu i ma najlepszy stosunek bramek 41:2; w gr. III — Ogn. Bronowice Małe zdystansowały Budowlanych Skawinę, które poniosły wysoką porażkę z wykazującą coraz lepszą formę WKS Legią; w gr. IV zdecydowanym leaderem jest Kolejarz Wieliczka. Wyniki niedzielnych spotkań:

GR. I — Związkowiec Garbarnia Ib — LZS Łagiewianka 1:1 (1:1); Zw. Myślenice — LZS Bieżanowianka 5:1 (3:1); Stal Kr. — Cracovia II 1:1 (1:0); Zw. Rakowiczanka — Unia Groble Ib [illegible]:2 (1:0).

GR. II — Unia Nadwiślan — Włókniarz Korona Ib 5:0 (3:0), Stal Wola Duchacka — LZS Czyżyny 6:1 (3:0), Górnik Bochnia — Kolejarz Ib Kr. 1:1 (1:1); Wolni Kłaj — Zw. Wolanka 2:1 (2:1)

GR. I[illegible] — WKS Legia Kr. — Budowlani Skawina 5:0 (2:0); Ogn. Bronowice Małe — Gwardia II 4:0 (2:0); Zw. Czarni — Górnik Wieliczka 2:1 (1:1); LZS Kmita — Unia Borek Ib [illegible]

GR. IV — Unia Krowodrza w ostatnim meczu zwyciężyła Zw. Prądnicki 5:2 (4:2) i wyszła na 4 miejsce.

A klasa Pomorza

BYDGOSZCZ. Spotkania piłkarskie o mistrzostwo pomorskiej A klasy przyniosły następujące wyniki: Gwardia (Bydgoszcz) pokonała Spójnię (Bydgoszcz) 2:1 i wysunęła się tym samym lepszym stosunkiem bramek na pierwsze miejsce w tabeli zdobywając tytuł jesiennego mistrza Pomorza. Bramki dla Gwardii zdobył Muszyński, dla pokonanych Kuffel. W Grudziądzu Wisła uzyskała pierwsze swoje zwycięstwo nad Chojniczanką 3:2 (2:0). Bramki dla Wisły strzelili: Rutkowski, Nawrocki i Kipkowski, dla Chojniczanki Dalecki i Elas. W Toruniu WKS Zawisza (Bydgoszcz) zremisował z WKS Sparta (Toruń) 4:4. Do przerwy prowadzili goście 4:1. Spotkanie stało na dobrym poziomie. Bramki dla Zawiszy zdobyli: Augustyn, Łuczyński i Jezierski 2, dla gospodarzy Ciura 2, Dąbrowski i Olejniczak.

Gwardia (B)	7	10	12:6
Sparta (T)	7	10	18:15
Spójnia (Gr.)	7	9	14:10
Cuiavia (Inowr.)	7	8	16:8
Zawisza (Bydg.)	6	7	18:11
Spójnia (Bydg.)	5	3	6:9
Wisła (Gr.)	6	3	7:16
Chojniczanka	7	2	10:10

Podokręg Chrzanów

CHRZANÓW. W zaległym spotkaniu o mistrzostwo kl. B Podokręgu Chrzanowskiego ZKS Unia Ib Szczakowa zremisowała z ZKS Górnik Jaworzno 3:3. Gra równorzędna.

Po dotychczasowych rozgrywkach tabela mistrzowska kl. B Podokręgu Chrzanowskiego przedstawia się następująco:

Unia Syntetyka Ośw.	8	13:3	35:6
Unia Azotania Jaworz.	8	11:5	21:10
Ognisko Krzeszowice	8	9:7	13:12
Górnik Jaworzno	7	8:6	20:17
Budowlani Trzebinia	7	8:6	12:12
Stal Ib Chrzanów	8	7:9	16:21
Związkowiec Ib Chełm.	8	6:10	20:14
Zryw Chrzanów	8	4:12	11:26
Unia Ib Szczakowa	8	4:12	10:40

Klasa B Opolszczyzny

OPOLE. (em) Rozgrywki piłkarskie rundy jesiennej o mistrzostwo kl. B Opolskiego Podokręgu ZPN zostały zakończone. Ostatnie spotkanie w gr. II pomiędzy Kolejarzem z Kędzierzyna a LZS Chróścice zakończyło się wynikiem 3:3 (2:1).

GRUPA I

Włókniarz Dobrz. Wlk.	5	7	16:9
LZS Skorogoszcz	5	5	8:11
Spójnia Kluczbork	5	4	8:9
LZS Popielów	5	4	11:131
Stal Ozimek	5	1	4:15

GRUPA II

[illegible]r Strzelce	6	10	14:9
Budowlani Ib Opole	6	7	21:12
LZS Chróścice	6	7	15:11
Kolejarz Kędzierzyn	6	7	15:14
Unia Krapkowice	6	6	13:14
Gwardia Opole	6	3	15:11
Gwardia Niemodlin	6	2	11:23

Na hali w Katowicach

Elita gimnastyków polskich walczy o tytuły

W dniach 26 i 27 listopada br. odbędą się zawody gimnastyczne o mistrzostwo Polski w Katowicach. Program zawodów przewiduje:

W sobotę o godz. 8 zebranie komisji sędziowskiej, o godz. 16 otwarcie zawodów oraz przeprowadzenie konkurencji w ćwiczeniach obowiązko[illegible].

W sobotę o godz. 9 zebranie komi[illegible] ćwiczeniach dowolnych.

W konkurencjach dla kobiet program obejmuje: 1. ćwiczenia obowiązkowe maczugami, 2. ćwiczenia wolne własnego układu, 3. ćwiczenia na równoważni obowiązkowe i dowolne, 4. ćwiczenia na poręczach obowiązkowe i dowolne, 5. skoki mieszane przez konia obowiązkowe i do[illegible].

W konkurencjach dla mężczyzn: 1. ćwiczenia wolne, 2. ćwiczenia na poręczach, 3. ćwiczenia na kółkach, 4. ćwiczenia na koniu wszerz, 5. ćwiczenia na drążku, 6. skoki mieszane [illegible].

Układ ćwiczeń dla kobiet jak również dla mężczyzn jest stosunkowo trudny jak na nasze warunki. Oparty został na opisie ćwiczeń obowiązujących na międzynarodowe zawody gimnastyczne w 1950 r. w Bazylei. Ćwiczenia te mają być wstępem do przygotowania się do przyszłorocznych zawodów, na które zjadą się najlepsze zespoły gimnastyczne ze wszystkich stron świata.

Wiemy, że do tych zawodów przygotowują się też gimnastycy ZSRR, którzy już okazali swą klasę zawodniczą na tegorocznych występach w Budapeszcie.

Dla porównania i zorientowania naszych zawodników podaję opis ćwiczeń obowiązkowych na przyrządach o mistrzostwo ZSRR.

Drążek. Naskok do zwisu i lekki przedmach: przemyk przodem do zwisu — w przednim zamachu wspieranie z półobrotem do stania na rękach podchwytem — kołowrót olbrzymi w przód — przewrót w przód do zwisu, w tylnym zamachu wspieranie i przemach odboczny w lewo do zwisu tyłem podchwytem — w tylnym zamachu półobrotu do zwisu przewrotnego przodem i wspieranie wychwytem — przemyk przodem do zwisu kołowrót olbrzymi w tył — w przednim zamachu przerzut w tył.

Poręcze. Z postawy zwieszonej wewnątrz poręczy, chwyt wewnątrz: z naskoku wspieranie podmykiem do oporu na ramionach — w tylnym zamachu wspieranie z półobrotem i zamachem stanie na rękach — w staniu na rękach półobrotu w tył — w przednim zamachu półobrotu powyż — kołowrót w tył do podporu — poziomka — wydźwigiem o ramionach p[illegible]ych stanie na rękach — w przednim zamachu przerzut w tył do o[illegible]u na ramionach i w przednim zamachu spad do zwisu przewrotnego przodem — wspieranie wychwytem i zawrotka ponad obie żerdzie.

KÓŁKA. Ze zwisu przodem zamachem wspieranie wychwytem — za[illegible] wrót w przód do zwisu i w tylnym zamachu wspieranie — kołowrót w tył do stania na rękach — opust do pod[illegible]em — zwis przewrotny i wykręt w tył — przerzut w tył z półobrotem.
poru i spad w tył do wagi w zwie-

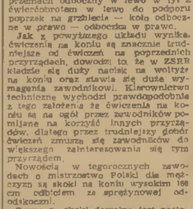
KOŃ WSZERZ Z ŁĘKAMI. Dochwyt prawą na przedni łęk, lewą na kark: z naskoku koło odboczne w le[illegible]otem w [illegible]a prawej ręce do podporu tyłem na łękach — koło odboczne w prawo w tył — przemach okroczny prawą w tył — nożyce odboczne w lewo z półobrotem w lewo — przemach okroczny lewą w tył — koło odboczne w prawo — przemach odboczny w prawo — przemach zawrotny prawą — nożyce odboczne w prawo — nożyce odboczne w lewo — przemach okroczny prawą — koło odboczne w lewo w tył — przemach odboczny w lewo w tył — koło zawrotne w prawo z półobrotem w lewo do podporu tyłem na łękach — przemach odboczny w lewo w tył — koło odboczne w prawo z półobrotem w lewo na lewej ręce do podporu tyłem, lewa na łęku, prawa na grzbiecie — przemach odboczny w lewo w tył z ćwierćobrotem w lewo do podporu poprzek na grzbiecie — koło odboczne w prawo — odboczka w prawo.

Jak z powyższego układu wynika, ćwiczenia na koniu są znacznie trudniejsze od ćwiczeń na poprzednich przyrządach, dowodzi to, że w ZSRR kładzie się duży nacisk na woltyże na koniu oraz stawia się duże wymagania zawodnikowi. Kierownictwo techniczne wychodzi prawdopodobnie z tego założenia że ćwiczenia na koniu są na ogół przez zawodników pomijane na korzyść innych przyrządów, dlatego przez trudniejszy dobór ćwiczeń zmusza się zawodników do większego zainteresowania się tym przyrządem.

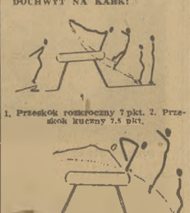
Nowością w tegorocznych zawodach o mistrzostwo Polski dla mężczyzn są skoki na koniu wysokim 160 cm odbiciem ze sprężynowej od-odskoczni.

Ocena za skoki dowolne jest następująca:

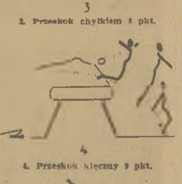
DOCHWYT NA KARK:



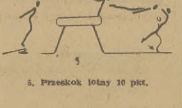
1. Przeskok rozkroczny 7 pkt. 2. Przeskok kuczny 7,5 pkt.



3. Przeskok chyłkiem 8 pkt.



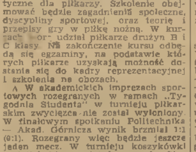
4. Przeskok klęczny 9 pkt.



5. Przeskok lotny 10 pkt.



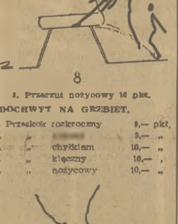
6. Przerzut o ramionach ugiętych 8 pkt, 7. Przerzut o ramionach prostych 10 pkt.



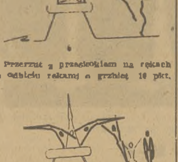
8. Przerzut nożycowy 10 pkt.

DOCHWYT NA GRZBIET.

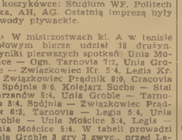
1.	Przeskok	rozkroczny	9,— pkt.
2.	„	[illegible]	9,— „
3.	„	chyłkiem	10,— „
4.	„	klęczny	10,— „
5.	„	nożycowy	10,— „



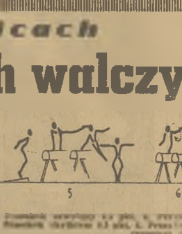
6. Przerzut z przeskokiem na rękach po odbiciu rękami o grzbiet 10 pkt.



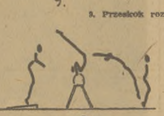
7. Przerzut bokiem 10 pkt.



5. [illegible] z półobrotem 9 pkt. 7. [illegible] (nie ma na [illegible]



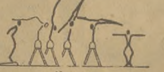
9. Przeskok rozkroczny 10 pkt.



10. Przewrót z oparciem na karku 7.5 pkt.



11. Przerzut o ramionach ugiętych [illegible] pkt. 12. Przerzut o ramionach prostych 10 pkt.



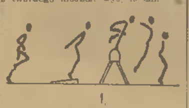
13. Przerzut bokiem ze stania na rękach 10 pkt.

Uwaga: Skok obowiązkowy nie może być powtórzony jako dowolny

Jan Fazanowicz

[illegible] DLA KOBIET

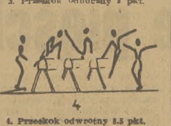
Kobiety mają skoki przez konia wszerz na wysokości 120 cm odbiciem z twardego mostka, wys. 10 cm.



1. Przeskok kuczny 7 pkt. 2. Przeskok kuczny z półobrotem (nie ma rysunku) 7,5 pkt.



3. Przeskok odboczny 8 pkt.



4. Przeskok odwrotny 8,5 pkt.

KATOWICE. W gimnastycznych mistrzostwach Polski, które odbędą się w Katowicach, startować będą:

KOBIETY: *Rakoczowa, Marcinczak* i *Wcisło* — Włókniarz Kraków. *Krokay* i *Wilk* — Gwardia Kraków, *Skirlińska, Krupa, Pagaczewska* i *Reindl* — Cracovia, *Kanikowska, Łukomska* i *Lutosławska* — Stal Poznań, *Kurzanka* i *Jastrzębska* — Górnik Radlin.

MĘŻCZYŹNI: *Betyna* — Bydgoszcz, *Radojewski, Lesiński* i *Woliński* — Stal Poznań, *Gaca Paweł* i *Henryk Kucjaz, Duda, Gawron* i *Kulik* — ZS Górnik oraz *Sobala* — ZS Stal.

W sobotę odbędą się konkurencje obowiązkowe, w niedzielę natomiast dowolne. Początek mistrzostw w obydwa dni o godz. 15.

Komisja sędziowska: Osadnikowa, Surała, Garstka, Filipowicz, Chrószcz, Lewicki, Grochowski, Kaczmarczyk, Skirlińska.

Pokazy gimnastyków radzieckich

w Finlandii

HELSINKI. Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Radziecko-Fińskiej, przybyła do Helsinek ekipa gimnastyków radzieckich, która wystąpi na terenie Finlandii z szeregiem pokazów gimnastycznych. Pierwszy występ zawodników radzieckich w stolicy Finlandii wywołał olbrzymie zainteresowanie. Tłumy publiczności gorąco oklaskiwały, postawione na wysokim poziomie pokazy gimnastyków ZSRR.

Program imprez kolarskich

w następnym sezonie

WARSZAWA. Oprócz dorocznych wyścigów międzynarodowych, jak Warszawa — Praga, Dookoła Polski i o puchar gen. Konarzewskiego, terminarz PZKol. na rok przyszły przewiduje w konkurencji międzynarodowej ciekawą imprezę na torze. Mają w niej uczestniczyć zawodnicy węgierscy, bułgarscy i czechosłowaccy. Planowany dwutygodniowy start kolarzy zagranicznych na wszystkich torach betonowych w Polsce rozpocznie występ dwudniowy w Krakowie w ostatnich dniach lipca.

Szczegóły programu imprez kolarskich w roku przyszłym przewiduje:

27.3 — 27.4 — obóz przygotowawczy przed wyścigiem Warszawa — Praga;
2.4 — mistrzostwa Polski na przełaj (na terenie obozu);
30.4 — 8.5 — III wyścig międzynarodowy Warszawa — Praga;
14.5 — torowe mistrzostwa miast.
21.5 — wyścig szosowy [illegible] gen. Konarzewskiego;
28.5 — szosowe mistrzostwa województw (seniorzy — 100 km, juniorzy — 50 km);
4.6 — torowe mistrzostwa Zw. Zaw. we Włocławku;
14.6 — wyścig szosowy „Dziennika Łódzkiego" na dyst. 140 km;
18.6 — szosowe mistrzostwa Polski w Poznaniu (seniorzy 160 km; juniorzy 75 km);
25.6 — torowe mistrzostwa Polski w sprintach (Szczecin);
29.6 — wyścig Warszawa — Radom — Warszawa o puchar prezesa PZKol.
2.7 — jubileuszowy wyścig szosowy WOZKol. Wawer — Garwolin (100 km)
9.7 — indywidualne torowe mistrzostwa Polski na 4.000 m (Włocławek);
11 — 23.7 — obóz dla torowców w Krakowie;
[illegible] — szosowe mistrzostwa Zw. Zaw. na trasie Gdańsk — Gdynia;
22.7 — doroczny wyścig na trasie Lublin — Chełm — Lublin w rocznicę manifestu PKWN;
29 — 30.7 — międzynarodowe zawody torowe z udziałem Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji i Polski w Krakowie.
3 — 24.8 — obóz przygotowawczy przed wyścigiem dookoła Polski;
12.8 — mistrzostwa świata w Brukseli;
20.8 — górskie mistrzostwa Polski (Wałbrzych);
25.8 — 10.9 — IX Wyścig Dookoła Polski;
17.9 — drużynowe mistrzostwa Polski na torze we Włocławku;
23 — 24.9 — jubileuszowe zawody torowe o puchar PZKol. w Łodzi;
1.10 — długodystansowe mistrzostwa Polski na torze;
8.10 — drużynowe szosowe mistrzostwa Polski.

Studium turyzmu

Wrażenia z kursu dla kierowników wzorowej turystyki

Planowanie pracy w dziedzinie masowej turystyki jest rzeczą trudną i odpowiedzialną. Trudną dlatego, że chodzi przy tym o ujęcie organizacyjne tysęcy ludzi.



Podczas wykładu w sali Towarzystwa Ekonomicznego — Fot. [illegible]

a odpowiedzialną, że przygotowanie do prowadzenia masowej turystyki wymaga olbrzymiego nakładu kosztów.

Kiedy ruszono na drogę upowszechnienia turystyki wśród mas, powstało od razu wiele problemów, które trzeba przy tym rozwiązać. Bilans tegorocznych osiągnięć na tym polu podaliśmy już w jednym z poprzednich numerów naszego pisma. Dziś omawiamy załatwienie jednego z problemów, a mianowicie przygotowanie kadr kierowniczych, których fachowa i ofiarna praca w terenie rozszerzy w przyszłości jeszcze bardziej masową turystykę, umożliwi realizację najśmielszych przy tym planów.

„*W turystyce w ogóle, a turystyce masowej w szczególności człowiek jest zagadnieniem pierwszoplanowym*" — powiedział w wykładzie inauguracyjnym Kursu Szkolenia Turystycznego dyr. Filipowicz. — Szkoleniem ludzi, którzy zajmą się i wciągną do ruchu turystycznego dziesiątki i setki tysięcy innych ludzi pracy zajęło się *Biuro Turystyki Ministerstwa Komunikacji*, gromadząc na trzytygodniowym kursie w Warszawie personel Min. Komunikacji, Dyrekcji Generalnej i Dyr. Okręgowych PKP oraz pracowników wszystkich instytucji interesujących się ruchem turystycznym.

Celem kursu jest zaznajomienie osób, stykających się z turystyką lub wczasami z tytułu stanowisk urzędowych czy też na polu pracy społecznej, z nowymi zagadnieniami, narosłymi w ostatnich latach w tej dziedzinie i z koniecznością dostosowania całego ruchu turystyczno-wypoczynkowego do obecnych warunków społecznych i państwo[illegible]

Ponad 100 osób, kobiet i mężczyzn, zbiera się codziennie od 15 listopada w nowoodbudowanej siedzibie Polskiego Tow. Ekonomicznego przy ul. Nowy Świat 49, by od godz. 16.30 do 21.30 słuchać wykładów pogłębiając tym swą wiedzę zawodową na odcinku turystyki.

W sali wykładowej kursu panuje specjalna atmosfera. Zebrani słuchają wykładów ze szczególnym zaciekawieniem, widać, że ich obecność nie jest tutaj przypadkowym skierowaniem służbowym. Oni tą turystyką naprawdę żyją. Wykładowcami są starzy i wytrawni turyści, oraz ludzie nauki zajmujący się turystyką od strony teoretycznej. Zgromadzenie tak licznego i doborowego zespołu wykładowców stworzyło wyjątkowe warunki, dzięki którym kurs ten można bez przesady nazwać krótkim studium turyzmu. Uczestnikom stawiane są wysokie wymagania, mają oni do opanowania poważny i obszerny materiał w ciągu stosunkowo krótkiego czasu. Całość wykładów na kursie można podzielić na kilka zasadniczych grup: I — wykłady wprowadzające, II — o treści społeczno politycznej, III — o ogólnej turystyce IV — o szczegółowej turystyce. Dalszy dział stanowią za[illegible]

Wykłady **wprowadzające** poświęcone są zagadnieniom turystyki w Polsce współczesnej, organizacji władz itp. oraz ruchowi turystyczno-wczasowemu z uwzględnieniem odpowiedniego wyszkolenia zawodowego.

Społeczno-polityczne obejmują specjalne opracowania dla ludzi opiekujących się i kierujących masowym ruchem turystycznym, który nie może pozostać bez wpływu wychowawczego na uczestników wycieczek, dostarczając im równocześnie wartościowej i zdrowej rozrywki kultural[illegible]

W części **ogólnej** znajdujemy: historię, definicję i podział turystyki, jej znaczenie w życiu nowoczesnego [illegible] chu turystyczno-wczasowego, organizacje turystyki w Polsce, za granicą, międzynarodowe organizacje turystyczne, problemy turystyki w ZSRR i krajach demokracji ludowej, dalej: geografię turystyczną Polski przy równoczesnym zapoznaniu się z podstawowymi wiadomościami z dziedziny geografii i kartografii, turystykę czynną w Polsce jej formy i ideologię, turystykę krajoznawczą, górską i wysokogórską, narciarską, wodną i kolarską, turystykę wypoczynkową, genezę i znaczenie wczasów, organizacje wczasów, ich ośrodki krajowe i wczasy młodzieżowe, ochronę przyrody, zabytków, swojszczyzny i jej znaczenie dla turystyki, kulturę ruchu turystycznego, statystykę ruchu turystycznego, ogólne planowanie finansowe i inwestycyjne oraz sprawozdawczość, reklamę turystyki, jej cele i znaczenie, opracowania wydawnictw turystycznych i literaturę turystyczno-krajoznawczą w Polsce.

Część szczegółowa ma za zadanie zapoznać uczestników kursu z przemysłem turystycznym i obsługą ruchu turystycznego, pomieszczeniami — domami wycieczkowymi i turystycznymi, schroniskami itp., jadłodajniami, obsługą turysty i zasadami racjonalnego wyżywienia, przedsiębiorstwami rozrywkowymi, wytwórczością pamiątek turystycznych, sprzętu turystycznego i sportowego w Polsce, biurami podróży ich genezą, historią i znaczeniem, dzisiejszą organizacją i obsługą PBP „Orbis", zagadnieniem przewodników, organizacjami związków popierania turystyki, uzdrowiskami, letniskami i zimowiskami w Polsce, organizacją komunikacji turystycznej, polskimi przedsiębiorstwami komunikacyjnymi, turystyką kolejową i jej przepisami, turystyką morską (dalekomorską i przybrzeżną), turystyką motorową, rozkładami jazdy i posługiwanie się nimi, meteorologią w turystyce, organizacją wycieczek zbiorowych i grupowych, robotniczych organizowanych przez Związki Zawodowe, wycieczek dla mieszkańców wsi i młodzieżowych, organizacją wielkich imprez turystycznych, kalkulacją wycieczek i udzielaniem informacji turystycznych.

Łącznie przewidzianych jest na kursie **120 godzin wykładów i 100 godzin praktycznych**, jak:

ćwiczenia w czytaniu map i planów turystycznych, zwiedzanie — ośrodka wczasowego, P. B. P. „Orbis", przewozowych urządzeń turystycznych na kolei, dworca autobusowego, portu lotniczego i portu rzecznego, zorganizowanie wycieczki krajoznawczej i górskiej, zorganizowanie zwiedzenia miasta zabytkowego, muzeów i pociągu turystycznego.

Z zajęć praktycznych jako pierwszy punkt było zorganizowanie przez P. B. P. „Orbis" zwiedzenia Warszawy autokarem. Wycieczka ta nie ograniczyła się do obejrzenia najciekawszych obiektów jak trasa W — Z, Nowy Świat, Nowa Marszałkowska czy Stare Miasto. Zadaniem jej było pokazanie uczestnikom życia stolicy.

Wszelkie spostrzeżenia organizacyjne wycieczki omawiane będą na specjalnym seminarium.

Praca szkoleniowa idzie dalej. Wybrany samorząd organizuje współżycie między uczestnikami kursu i załatwia wszelkie sprawy organizacyjne z kierownictwem. **(M. W.)**



Siatkarki Unii z Mościc koło Tarnowa



***Grupa** czołowych zawodniczek i zawodników uczniów szkół średnich **Zawiercia**, zwycięzców w poszczególnych kategoriach w marszach jesiennych z prof. Bartolewskim*

Jan Rotter

Wczasy lecznicze

Rozmowa z prof. Sabatowskim

Nasze wczasy, a zwłaszcza wczasy lecznicze, są jeszcze bardzo młodą i niedoświadczoną instytucją. Nic więc dziwnego, że tu i ówdzie pojawiają się głosy krytyki, krytyki zdrowej i częstokroć przez samych krytykowanych specjalnie „prowokowanej". Taką „prowokacją" była np. konferencja zwołana na wiosnę br. przez ORZZ w Krakowie. Wzięli w niej udział wczasowicze, którzy w okresie od 1945 do 1948 r. korzystali z leczenia w sanatoriach lub uzdrowiskach oraz przedstawiciele Ubezpieczalni Społ., ZUS i ORZZ. Założeniem dyskusji było omówienie przede wszystkim stron ujemnych i niedociągnięć, które kuracjusze odczuli „na własnej skórze". Okazało jącym się motywem na krakowskim „cenzurowanym". Czy tylko na krakowskim? — Niedawno jeden z moich znajomych, katowiczanin, również wysunął podobne zastrze[illegible]

„W roku ubiegłym leczyłem się w Kudowie na serce. Aby móc postawić dokładną diagnozę i ustalić rodzaj leczenia trzeba dokonać elektrokardiogramem 7 wykresów drgań serca czyli t. zw. przedsercowych odprowadzeń. Zrobiono mi tylko trzy. Pośpiech czy nieumiejętność? Nawiasem mówiąc, często słyszałem od innych współkuracjuszy narzekanie, że lekarze, pracujący w uzdrowiskach w charakterze balneologów nie zawsze mają do tego odpowiednie przygotowanie. Pewnie, [illegible]



Dom Zdrojowy w Krynicy — Fot. Cz. [illegible]

specjalistów-balneologów brak, nie mieliśmy przed wojną tylu uzdrowisk, ale wobec tego zadaniem Dyrekcji Uzdrowisk Polskich winno być zorganizowanie obowiązkowych kursów balneologicznych dla wszystkich lekarzy, ordynujących w uzdrowiskach. Mamy przecież w Solicach-Zdroju dobrze postawione laboratorium balneologiczne, w którym przeprowadza się dokładne analizy chemiczne wszystkich wód leczniczych i borowin. Na tej podstawie — konkludował mój niezadowolony kuracjusz — określić ich właściwości i metody stosowania chyba nie trudno."

— A właśnie, że dosyć trudno — z miłym uśmiechem wyjaśnia jeden z najlepszych balneologów polskich, prof. U. J. Sabatowski, którego poprosiliśmy o wywiad dla „Sportu i Wczasów". Np. każda borowina jest torfem, ale nie każdy torf może być borowiną. Musi posiadać odpowiednie składniki i specjalną konsystencję, co razem, „apelując" do skóry pacjenta, wywołuje pożądaną reakcję chorego organizmu. Aby to ustalić, trzeba długich i żmudnych badań i analiz, przeprowadzanych do tego przez specjalistów, których nam tak brak, zwłaszcza teraz po wojnie. Nawiasem mówiąc cały mechanizm działania borowiny nie został jeszcze dotąd przez uczonych dokładnie sprecyzowany i badania są w toku.

— Pan profesor, słyszałem, również pracuje w tej dziedzinie.

— Owszem, obecnie jednak skierowałem swe wysiłki głównie w kierunku wyszukania odpowiedniej borowiny w terenach podkrakowskich. Ponadto biorę udział w kursach, na których dokształcamy lekarzy zdrojowych w ich specjalności. Akcja ta prowadzona jest głównie na Dolnym Śląsku, skarbcu naszych uzdrowisk, skarbcu niestety ciągle jeszcze niedostatecznie wyzyskanym na skutek braku odpowiedniej ilości balneologów. Kursy jednakże to tylko prowizorium. Fachowców należy kształcić od podstaw. Dbają o to wydziały medyczne przy wybitnej współpracy dwóch instytutów balneologicznych o charakterze leczniczo-doświadczalnym. Instytut w Ciechocinku, prowadzony pod patronatem Uniwersytetu Warszawskiego, specjalizuje się w chirurgii ortopedycznej oraz w leczeniu chorób wewn. i kobiecych. Instytut w Krakowie, którego jestem kierownikiem, opracowuje przede wszystkim zastosowanie balneologii w leczeniu wszelkich scho-

CIĄG DALSZY NA STR. 4

Jak narciarz może zostać w ZSRR mistrzem sportu

W Związku Radzieckim wprowadzono od 1 maja 1949 „jedyną wszechzwiązkową klasyfikację sportową", która obowiązuje we wszystkich gałęziach sportu. W narciarstwie klasyfikacja ta dotyczy biegu, skoku, biegu złożonego czyli tzw. „kombinacji [illegible] binacji alpejskiej.

Zawodnicy zostali podobnie jak i w innych sportach podzieleni na 5 grup: mistrz sportu, I klasa, II klasa, III klasa i juniorzy.

Biegi

Tytuł mistrza sportu przysługuje tym zawodnikom i zawodniczkom, [illegible]

1) uzyskali jedno z pierwszych 8 miejsc na mistrzostwach ZSRR na jednej z różnych tras, lub:

2) zwyciężyli na jakichkolwiek innych zawodach, z tym jednak, jeżeli uczestniczyło w nich nie mniej jak 10 zawodników, posiadających tytuł mistrzów sportu, lub:

3) na zawodach jak 2) zajęli drugie lub trzecie miejsce, z tym jednak, że o ile był to bieg na 18 km nie mieli gorszego czasu od zwycięzcy jak o 2 minuty, na 30 km — gorszego czasu jak o 5 minut a na 50 km gorszego czasu jak o 8 minut; w konkurencji kobiet na dystansie 5 km gorszego czasu jak jedna minuta za zwyciężczynią a na 10 km jak 2 minuty, lub:

4) w zawodach na 50 km o mistrzostwo ZSRR zajęli dwukrotnie w ciągu trzech lat miejsca między 8 a 12. Czas nie odgrywa w tym wypadku roli. U kobiet tytuł mistrzyni sportu przypaść też może zawodniczce, która na mistrzostwach ZSRR w biegu na 10 km zajęła najmniej dwa razy w ciągu trzech lat miejsce między 8 a 12. I tu czas nie odgrywa roli.

Wyniki konieczne dla uzyskania sklasyfikowania w I, II i III klasie lub juniorów, możliwe są do uzyskania na każdych zawodach, z tym je-[illegible] szą być mierzone przez sędziów zatwierdzonych przez Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej.

[illegible]	Mężczyźni						Kobiety			
	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
I	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]
II	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
III	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Skoki

Punkty potrzebne do uzyskania tytułu mistrza sportu w tej konkurencji, może zawodnik uzyskać na dowolnym konkursie, na skoczni dopuszczającej skoki przynajmniej do 50 m. W zawodach musi jednak uczestniczyć przynajmniej trzech mistrzów sportu. Styl oceniają najmniej trzej sędziowie, którzy są oficjalnymi sędziami przynajmniej w jednej ze sowieckich republik.

Skoki dla I, II, III klasy i juniorów punktują trzej sędziowie. Punktuje się odległość skoku i styl według ogólnie przyjętych zasad i tabel.

[illegible]	[illegible]						
	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
mistrz	—	—	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
I	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
II	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—
III	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—	—	—	—
juniorzy	[illegible]	[illegible]	—	—	—	—	—

Bieg złożony (18 km i skok)

[illegible]	[illegible]					[illegible]
	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
mistrz	—	—	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]
I	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
II	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
III	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—	—	[illegible]
juniorzy	[illegible]	[illegible]	—	—	—	[illegible]

Slalom, zjazd, kombinacja alpejska

Tytuł **MISTRZA SPORTU** może [illegible] trzymać zawodnik, który

1) zdobędzie jedno z pierwszych trzech miejsc na mistrzostwach ZSRR;

2) skończy dwukrotnie w ciągu trzech lat na 4 lub 5 miejscu na mistrzostwach ZSRR;

3) na innych zawodach, w których [illegible] cję przynajmniej 5 mistrzów sportu, jeśli nie miał gorszego czasu od zwycięzcy jak o 105 procent.

(Wszystkie wyniki muszą być uzyskane na trasach zatwierdzonych do ogólnozwiązkowych zawodów.)

I KLASĘ otrzymuje zawodnik, który:

1) na jakichkolwiek zawodach z udziałem 5 mistrzów sportu kończących konkurencję, uzyska czas nie gorszy od czasu zwycięzcy jak 105 procent;

2) na jakichkolwiek zawodach, gdzie startuje i kończy konkurencje przynajmniej trzech mistrzów sportu, uzyska czas nie gorszy od czasu zwycięzcy jak 115 procent;

3) zwycięży w zawodach, w których startuje przynajmniej 10 zawodników II klasy, przy czym jego czas musi być lepszy o 5 proc. od czasu drugiego z kolei zawodnika.

Trasa dla slalomu musi mieć 200 m, dla zjazdu mężczyzn 1500 m a dla zjazdu kobiet 1000 m.

Dla zakwalifikowania do **II KLASY** potrzeba albo:

1) uzyskać czas najwyżej o 130 procent gorszy od zwycięzcy na zawodach, w których uczestniczyło przynajmniej trzech mistrzów sportu, albo:

2) uzyskać czas najwyżej o 120 procent gorszy od zwycięzcy na zawodach, w których startowało przynajmniej trzech narciarzy I klasy, albo:

3) uzyskać czas najwyżej o 105 procent gorszy od zwycięzcy na zawodach, w których startowało przynajmniej 5 narciarzy II klasy, albo:

4) wygrać zawody, w których startowało przynajmniej 10 zawodników III klasy. — II klasa w kombinacji alpejskiej, możliwa jest tylko dla zawodników, którzy mają już w slalomie III klasę. Trasa slalomu musi mieć przynajmniej 150 m, trasa zjazdu dla mężczyzn 1000 m a dla kobiet 800 m.

Tabelka minimów w biegach przedstawia się następująco:

Dla uzyskania **III KLASY,** która istnieje tylko w slalomie, potrzeba:

1) osiągnąć czas nie gorszy o 135 procent od czasu zwycięzcy na zawodach przy udziale trzech zawodników I klasy, lub:

2) osiągnąć czas najwyżej o 125 procent gorszy od czasu zwycięzcy na zawodach przy udziale 3 zawodników II klasy, lub:

3) osiągnąć czas najwyżej o 110 procent gorszy od czasu zwycięzcy na zawodach przy udziale 5 zawodników III klasy, lub:

4) wygrać zawody początkujących, w których startowało przynajmniej 10 zawodników. Uzyskany czas musi tu być przynajmniej o 5 procent lepszy od czasu drugiego sklasyfikowanego zawodnika.

Trening slalomisty



Zjazdowcy francuscy na swym suchym obozie treningowym wprowadzili do ćwiczeń m. in. slalom na rowerach na odpowiednio wybranym stoku. Czołowi zjazdowcy doszli w braniu bramek do bardzo dużej wprawy, wykonując krystianie na pełnym gazie. Po kilku tygodniach treningu odbyły się zawody w takim slalomie, w których zwyciężył Henri Oreiller — mistrz olimpijski. Widzimy go na zdjęciu. Narciarze startowali na damskich rowerach turystycznych o bardzo małych przekładniach

Ze świata

PRAGA. Na międzypaństwowe spotkanie ze Szwecją wyjedzie do Sztokholmu ekipa z 13 hokeistów czechosłowackich: Bouzek, Bubnik, Hajny, Jirka, Konopasek, Kobranow, Macelis, Nemec, Picha, Roziněk, Stock, Trousilek, Zabrodsky. Czechosłowacy rozegrają w Sztokholmie dwa mecze ze Szwecją: 9 i 11 grudnia.

BUKARESZT. Drużyna juniorów Vega ustanowiła w Ploesti rekord w sztafecie 4×1000 m — 11.29.6. Poprzedni rekord wynosił 11.30.4.

PRAGA. W Pradze odbył się pożegnalny występ ekipy gimnastyków [illegible]



To i owo...

● *Niemiecka Republika Ludowa organizuje sport na zupełnie innych przesłankach ideologicznych, aniżeli się to dzieje w zachodnich Niemczech. Słusznie głosi się tam, że sport nie może być oderwany od ogólnego nurtu postępu, do którego dążą Niemcy wschodnie. Opracowali oni też nowe plany i nowe zasady swej pracy. Zapowiadają, że oczywiście nie zapomną i o sporcie wyczynowym, choć głównym celem w ich pracy sportowej, będzie wychowanie nowego człowieka. Według „Tägliche Rundschau" na odcinku sportu wyczynowego poczyniono już dość znaczne przygotowania w sportach zimowych. M. in. od 9 do 12 lutego w miasteczku Schierke w górach Harzu odbędą się mistrzostwa narciarskie i łyżwiarskie. Spodziewany jest start 2000 zawodników. Pismo zapowiada również udział zawodników ZSRR i krajów demokracji ludowej. W czterech dniach zawodów zobaczy mistrzostwa 100 tysięcy widzów. 50 tysięcy robotników otrzyma na nie specjalne zaproszenia. Skoki narciarskie odbędą się w pobliskim Eckerlochu na skoczni dopuszczającej lądowanie na 80 metrach. Skocznię tę przygotowuje młodzież. Na nowym lodowisku w Schierke powstaje trybuna na 15 tysięcy widzów. Od 1 grudnia rozpoczną się tam kursy dla najlepszych zawodników. W roku przyszłym w górach Harzu zostanie wybudowany tor bobslejowy. „Tägliche Rundschau" podaje również, że niebawem zostaną oddane do użytku demokratycznej młodzieży sztuczne lodowiska w Berlinie i Lipsku*



● *Międzynarodowa Federacja Piłki Koszykowej podała do wiadomości, że przyszłe mistrzostwa świata odbędą się w roku przyszłym w ostatnich dniach października i pierwszych dniach listopada w Argentynie*

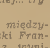
● *Włosi ogłosili, że nie mają pieniędzy na wyjazd do Ameryki na narciarskie mistrzostwa FIS.*

● *Mistrz Europy z roku 1946, a od 15 lat najlepszy angielski średnio i długodystansowiec, Sydney Wooderson, który nie startował od roku 1947, zapowiedział, że na wiosnę wraca do czynnego życia zawodniczego. Wooderson — jak wiadomo — na mistrzostwach Europy w Oslo pokonał całą koalicję biegaczy skandynawskich a także Holendra Slijkhusa i Belga Reiffa. W biegu tym zabłysnął po raz pierwszy na większą miarę Zatopek, który zajął wówczas piąte miejsce.*



● *Prasa zachodnia zastanawia się nad wysoką klasą piłkarstwa radzieckiego. Jedno z pism dochodzi do przekonania, że tę wysoką klasę mają radzieckie zespoły do zawdzięczenia przede wszystkim postawieniu szkolenia na bardzo wysokim poziomie. Każda z 18 drużyn ligi radzieckiej posiada trzech trenerów, z których jeden jest trenerem głównym a dwóch asystentami.*

● *Słynne szwedzkie Valedalen zwane „treningową samotnią" G. Olandera, gdzie szlifowało i szlifuje jeszcze swą formę sportową wielu mistrzów narciarskich, lekkoatletycznych, bokserskich, zapaśniczych i innych, przestaje być samotnią. Prasa szwedzka podaje, że buduje się tam skocznię narciarską, która będzie dopuszczała skoki do 34 m, a wokół niej... try[illegible]*



● *Rozegrany ostatnio międzypaństwowy mecz piłkarski Francja — Czechosłowacja z wynikiem 1:0, był jedenastym z kolei spotkaniem obu państw. Pierwszy raz obie drużyny grały bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej w Paryżu w finale turnieju powojennego. Wygrała wówczas Czechosłowacja 3:2. W 1920 roku Czechosłowacja ponownie pokonała Francuzów, w półfinałach turnieju olimpijskiego w Antwerpii 4:1. W roku 1924 CSR wygrała w Paryżu 2:0. W dwa lata później, znowu w Paryżu 3:2, a jeszcze w rok później też w Paryżu 1:0. Pierwsze spotkanie w Pradze odbyło się w roku 1933. Gospodarze dalej kontynuowali nim pasmo zwycięstw, tym razem aż 4:0. W 1934 przegrali Francuzi w Paryżu 1:2 kiedy CSR zdążała do finału mistrzostw świata. W dwa lata po tym nowe zwycięstwo: 3:0. Po drugiej wojnie odbyły się 3 mecze: w Paryżu w 1946 przegrali Czechosłowacy 3:0, w 1948 w Pradze 4:0, a ostatnio w Paryżu 1:0. Bilans ogólny jest dla CSR bardzo korzystny: na 11 spotkań 8 wygranych, stosunek bramkowy 23:14 również na jej korzyść.*

ESTE

Porażka szermierzy polskich
w Budapeszcie

BUDAPESZT. — Międzypaństwowe spotkanie szermiercze Polska — Węgry, rozegrane w Budapeszcie, zakończyło się zwycięstwem Węgrów 3:0. W pierwszym dniu zawodów Węgrzy zwyciężyli w szpadzie 9:7, w drugim dniu wygrali szablę 9:5 oraz floret kobiet 9:7.

W florecie kobiet Węgierki, przy stanie 9:6, zrezygnowały z ostatniej walki, wobec czego Nawrocka zdobyła punkt w. o. Zawodniczki polskie stanowiły zupełnie równorzędnego przeciwnika dla drużyny węgierskiej i miały szanse rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. Liszkowska prowadziła z Węgierką Saly! 3:1 i tylko z powodu kontuzji ręki walkę tę przegrała. W dalszych spotkaniach Liszkowską zastąpiła Kurek, które wypadła jednak słabo. Z zespołu polskiego najlepiej wypadła Markowska, która przegrała jedynie z mistrzynią olimpijską Elek. Nawrocka stoczyła równorzędną walkę z Elek, jednak w dalszych spotkaniach walczyła nerwowo i ze stosunkowo słabą Węgierką Horvath przegrała 0:4. Dobrze wypadła Skupieniówna, która odniosła dwa zwycięstwa.

Spotkanie w szabli z powodu późnej pory, przerwane zostało przy stanie 9:5 dla Węgrów. Drużyna węgierska wystąpiła w swoim najsilniejszym składzie. Z olimpijczyków brakowało jedynie Gerevicha. W zespole węgierskim najlepiej wypadł Kovacs, który odniósł trzy zwycięstwa. W drużynie polskiej trzy zwycięstwa odniósł Sobik oraz dwa — Zabłocki.

Jak wiadomo, szermierze węgierscy walczyli jednocześnie na dwóch frontach: z Polską i Czechosłowacją. Należy jednak podkreślić, że przeciwko drużynie polskiej Węgrzy wystawili silniejszy skład, niż przeciwko CSR.

Notatnik narciarza

● *26 bm. rozpoczyna się na Kalatówkach konferencja wyszkoleniowa z udziałem przedstawicieli GUKF, PZN oraz czołowych instruktorów. Celem konferencji jest opracowanie ujednostajnionych metod nauczania jazdy na nartach oraz opracowanie urzędowego podręcznika narciarskiego.*

● *W Krakowie prowadzone były rozmowy pomiędzy przedstawicielami sportu wiejskiego a PZN, na temat prowadzenia akcji szkoleniowej na wsi. Polski Związek Narciarski będzie wysyłał do wsi podgórskich instruktorów w niedziele i dni świąteczne. Chodzi tutaj o wykorzystanie instruktorów, którzy nie mogą poświęcić się nauczaniu za[illegible]*

● *W Krakowie przystąpiono definitywnie do budowy skoczni, która powinna być gotowa na 21 grudnia br.*

● *Pierwszy powojenny kurs sędziów i organizatorów bobslejowych odbywa się obecnie w Krakowie. Uczestnicy tego kursu korzystają z bezpłatnego utrzymania.*

● *Wydział krzewienia narciarstwa organizuje w bieżącym sezonie akcję szkoleniowo-popularyzacyjną. „Instruktor wędrowny" będzie wyposażony w 30 par nart, które będzie wypożyczał amatorom jazdy.*

Wzdłuż i wszerz Śląska

x Były reprezntacyjny bramkarz Polski Brom (Ruch) po półrocznej przerwie przystąpił znowu do treningu i wystąpi w najbliższych spotka[illegible]

x W celu większego uaktywnienia klubów oraz zacieśnienia współpracy poszczególnych klubów z Śl. OZA członkowie zarządu Śl. OZA objęli patronat nad 14 zespołami.

x Stadion chorzowskiego Ruchu otrzyma nową nawierzchnię.

x Czołowy pięściarz wagi średniej, Bisanc, z katowickiego Kolejarza, wycofał się z czynnego życia sportowego.

x Górnik Radlin dozna poważnego wzmocnienia, mianowicie w dniu 5 grudnia kończy się dyskwalifikacja Janika, który ponownie zajmie miejsce w pierwszej drużynie.

x Wojewódzki Ośrodek Kultury Fizycznej w Katowicach zawiadamia Okręgowe Związki Sportowe i Zrzeszenia Sportowe, by do 30 bm. zgło[illegible] zapotrzebowania na sale gimnastyczne, znajdujące się na terenie [illegible] i halę sportową Wojewódzkiego Ośrodka Kultury Fizycznej. W zgłoszeniu należy podać dzień i go[illegible] organizacja zamierza przeprowadzać swe ćwiczenia. Obowiązek składania zapotrzebowań na cele gimnastyczne i halę dotyczy również Okręgowych Związków Sportowych i Zrzeszeń Sportowych, które już korzystają z przydziału hali sportowej i sal gimnastycznych na terenie miasta Katowic. Po wyznaczonym terminie żadne prośby o przydział sal gimnastycznych nie będą uwzględ[illegible]

OŚWIĘCIM. W ub. niedzielę gościł w Oświęcimiu II zespół bokserskiego mistrza Krakowskiego Okręgu KS [illegible] worzyskie zawody bokserskie z Unią — Syntetyką. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem młodego zespołu Unii — Syntetyki 9:7. W ringu sędziował ob. Szostak, a na punkty ob. Lis z Krakowa. Widzów o[illegible]

Wynik (na I miejscu Gwardia): [illegible] rzec uległ na punkty Bulanowskiemu, Jasięga zremisował z Chmielem, Jędrysiak uległ Kulińskiemu na pkt.; Rogalski uległ na punkty Kołakowskiemu. Krawczyk wygrał nieznacznie na pkt. z Biestkiem. Pitala uległ przez t. k. o. w II starciu Skuzie, Milczanowski po brzydkiej walce dnia, wypunktował Bryłę, Jakubczyk znokautował w I rundzie Postawę.

Były to pierwsze zawody bokserskie na terenie Oświęcimia i wzbudziły ogromne zainteresowanie.

W nadchodzącą niedzielę w Oświęcimiu gościć będzie zespół bokserski ZKS Ogniwo Bielsko i rozegra zawody towarzyskie z Unią Syntetyką.

Przed niedzielą w Lidze Koszykowej

Trzecia niedziela rozgrywek Ligi Koszykowej minęła. Powoli w tabeli zaczyna zarysowywać się pewien układ, który świadczy o różnicy poziomów poszczególnych zespołów. Prowadzenie w tabeli objęła Warta, która nie straciła jeszcze punktu. Ma ona w najbliższą sobotę ciężkie spotkanie ze Spójnią z Łodzi na jej terenie. Spójnia, po ostatnich sukcesach w Krakowie, wykazuje zdecydowanie dobrą formę. Drużyny te mają równą ilość punktów i wygrana będzie decydować o prowadzeniu. Trzecim kandydatem do prowadzenia jest Spójnia Gdańsk, która w sobotę gra u siebie z Kolejarzem Poznań. Ten ostatni wykazuje stały spadek formy, co może spowodować wysunięcie się Spójni Gdańsk na czoło tabeli.

Trzy drużyny nie zdobyły do tej pory ani jednego punktu! Stal Świętochłowice, Kolejarz Toruń i Kolejarz Ostrów. W ub. niedzielę Stal Świętochłowice grała bardzo dobrze z Wartą, a z Kolejarzem miała szanse wygrania. Do ostatnich minut wynik brzmiał remisowo. Stal w swoim odmłodzonym składzie czyni postępy. Na najbliższą sobotę i niedzielę nie wróżymy jej jednak sukcesu, gra bowiem w Krakowie z Gwardią i AZS Ogniwo — Cracovia w ostatnim spotkaniu ze Spójnią Łódź wykazała nieprzeciętną ambicję i wolę zwycięstwa, co może uplasować ją wysoko w dalszych rozgrywkach. Przegrana ze Spójnią różnicą zaledwie 5 punktów pozwala przepowiedzieć jej wygranie w następną niedzielę z Kolejarzem Ostrów.

W najbliższą sobotę i niedzielę grają:

SOBOTA: *Gwardia Kraków — Stal Świętochłowice, Spójnia Łódź — Warta Poznań, Spójnia Gdańsk — Kolejarz Poznań.*

W NIEDZIELĘ: *AZS Kraków — Stal Świętochłowice, ŁKS Włókniarz — Warta Poznań, Kolejarz Ostrów — Ogniwo Cracovia, Kolejarz Toruń — Kolejarz Poznań.*

Poniżej zamieszczamy aktualną tabelę:

Warta Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Spójnia Gdańsk	4	3	[illegible]
Spójnia Łódź	4	3	[illegible]
AZS Warszawa	3	2	[illegible]
Gwardia Kraków	3	2	[illegible]
Kolejarz Poznań	3	2	[illegible]
AZS Kraków	3	2	[illegible]
Cracovia	2	1	[illegible]
ŁKS Włókniarz	2	1	[illegible]
Stal Świętochł.	3	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Toruń	4	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Ostrów	4	[illegible]	[illegible]

W Zagłębiu

● Górnik Czeladź zdobył mistrzostwo Zagłębia w grupie juniorów bez straty punktu. W czterech meczach finałowych drużyna zdobyła osiem punktów, przy czym wszystkie mecze [illegible] kowym.

● Najbardziej popularnym, po piłce nożnej, sportem w Zagłębiu jest [illegible] lub sosnowieckiej Stali przychodzi po kilka tysięcy widzów, toteż imprezy te mimo dużych kosztów są dochodowymi. Boks zaczyna się popularyzować w Zagłębiu, czego do[illegible] sekcji — Włókniarza w Sosnowcu i [illegible]

● Wydział sportowy przy Związku Samopomocy Chłopskiej projektuje w przyszłym roku budowę kilku nowych boisk sportowych na wsiach zagłębiowskich. Dowodzi to, że sport na wsi zaczyna zdobywać sobie zwolenników i jest coraz więcej doceniany jako czynnik wychowawczy. W końcu tegorocznego sezonu ZOZPN przyjął trzy nowopowstałe sportowe zespoły ludowe na członków.

● Rojek, zawodnik grodzieckiego Górnika, ukarany został 6-miesięczną dyskwalifikacją za opilstwo i udział w zawodach w stanie nietrzeźwym. Za podobne przestępstwo kierownictwo sosnowieckiej Stali ukarało bramkarza Maja, dyskwalifikując go.

● Kościński, kapitan drużyny piłkarskiej olkuskiej Stali, ukarany został pozbawieniem godności kapitana za słowną obrazę sędziego w czasie zawodów.

ZAWIERCIE. BZKS Cyklon Rogoźnik rozegrał mecz o mistrzostwo [illegible] B [illegible] Zawierciu z tamtejszym SKS Po[illegible]rze, stojącej na przeciętnym poziomie zwycięstwo odnieśli goście 2:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Pierzchała i [illegible] po 1. Sędzia ob. Grabowski.

Turnieje pięściarzy kadrowych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

poszczególna waga posiada 4 zawodników, reprezentujących w chwili obecnej najlepszą naszą klasę pięściarską. Skład w poszczególnych wagach przedstawia się następująco.

W POZNANIU: **waga musza:** Woźniak (Poznań), Mikołajczewski (Wybrzeże), Kargier (Łódź), Stasiak (Łódź); **waga piórkowa:** Panke (Poznań), Antkiewicz (Wybrzeże), Symonowicz (Wrocław), Ścigała (Poznań); **waga półśrednia:** Chychła (Wybrzeże), Kaźmierczak (Poznań), Grymin (Wrocław), Musiał (Wybrzeże); **waga półciężka:** Grzelak (Poznań), Flisikowski (Wybrzeże), Koleczko (Poznań), Wieczorek (Łódź).

W ŁODZI: **waga kogucia:** Grzywocz (Śląsk), Kruża (Wybrzeże), Liedtke (Poznań), Kasperczak (Wrocław); **waga lekka:** Debisz (Łódź), Sadowski (Szczecin), Piotrowski (Pomorze), Żurawski (Warszawa); **waga średnia:** Kol[illegible]czyński (Warszawa), Cebulak (Pomorze), Paliński (Pomorze), Sznajder (Śląsk); **waga ciężka:** Szymura (Warszawa), Niewadził (Łódź), Jaskóła (Łódź), Rutkowski (Szczecin).

Dobór zawodników jest bardzo dobry. Przypuszczać należy, że do niedzieli w obsadach poszczególnych wag dokonane będą jeszcze pewne zmiany, usprawiedliwione ostatnimi walkami. Być może, że znajdzie się miejsce, czy to dla Drapały, pogromcy Jaskóły, czy też dla utalentowanego Matlocha, który ostatnio pojawił się znowu w ringu.

Turniej „o złote rękawice" pozwoli niewątpliwie zorientować się w układzie sił naszych najlepszych pięściarzy, co jest konieczne z uwagi na zbliżający się termin meczu Polska — Czechosłowacja.

Mistrzostwa A klasy

Poznania

POZNAŃ. Spotkanie pięściarskie o mistrzostwo klasy A POZB między Spójnią Pozn. a Gwardią Trzcianka przyniosło zwycięstwo gospodarzom 10:6. Wyniki (na I miejscu Gwardia): Majakowski zremisował z Zandeckim; Bogucki zdobył punkty w. o.; Bagiński z powodu nadwagi przeciwnika uzyskał punkty bez walk. Balcerczyk i Skorski walczyli na remis; Przybylak przegrał nieznacznie z Machmarem; Paplaczyk (S) zdobył punkty w. o.; Bednarz (S) również z powodu braku przeciwnika uzyskał punkty bez walki; Pawłowski poddał się Muszе. W ringu sędziował Strugiński.

Pomorza

BYDGOSZCZ (r). W dalszych spotkaniach o mistrzostwo pomorskiej A klasy w boksie leader tabeli — **Związkowiec z Chełmży rozgromił na swoim terenie toruńskiego Kolejarza 14:2**, oddając 2 punkty tylko w w. ciężkiej w. o. Zespół chełmżyński zdaje się być dobrze przygotowany do oczekujących go w niedalekiej przyszłości walk o wejście do II ligi bokserskiej, w której będzie reprezentował Pomorze. **W Toruniu Budowlani zremisowali z Kolejarzem (Inowrocław) 8:8. W Bydgoszczy Kolejarz — Brda uzyskał wynik nierozstrzygnięty 8:8 z toruńską Gwar**[illegible] zremisowała z grudziądzką Stalą, co było [illegible] niespodzianką rozgrywek.

Związkowiec Chełm.	12	21	126:66
Stal Grudziądz	11	16	121:71
Kolejarz Toruń	12	15	96:96
Gwardia Toruń	12	11	87:103
Kolejarz Bydgoszcz	11	7	74:102
Unia Włocławek	11	5	71:121
Budowlani Toruń	12	5	71:121

Dolnego Śląska

WROCŁAW. W ub. niedzielę zakończono rozgrywki w bokserskiej A klasie wydzielonej Dolnego Śląska. Z trzech spotkań, jakie miały się odbyć, mogliśmy oglądać tylko jedno — Le[illegible] kończone wynikiem remisowym 8:8, mimo, że faworytem spotkania była ósemka wojskowych. Legia oddała 4 punkty w. o. Wrocławska Gwardia, do ostatniego spotkania nie stawiła się, rozgrywając w dniu poprzednim [illegible] brzeże. Mimo to stoi na czele tabeli, tracąc dwa punkty walkowerem. W [illegible] pozycji w tabeli — jeleniogórska Spójnia oddała punkty Górnikowi z Wałbrzycha bez walki. W spotkaniu towarzyskim wygrała z Górnikiem 9:7.

Pozostały jeszcze do rozegrania dwa zaległe spotkania Legii, która ma teoretycznie szanse wydostania się na trzecią pozycję, ale musiałaby oba spotkania wygrać w wysokim stosunku. Obecnie tabela wygląda następująco:

[illegible]a Wrocław	10	18	115:45
[illegible]kowiec Wrocław	10	11	75:81
Włókniarz Nowa Sól	9	9	65:93
Górnik Wałbrzych	9	8	69:73
Legia Wrocław	8	5	46:80
Spójnia Jelenia Góra	10	3	54:100

WROCŁAW. W pięściarskiej klasie A uzyskano nas[illegible] wyniki:

GRUPA I: Polonia Świdnica — Kolejarz Wrocław 10:6, Pafa[illegible]a Jawor 9:7.

[illegible]wag Ib	2	4	25:7
[illegible]a Świdnica	2	4	22:10
Gwardia Jawor	1	0	7:9
Włókniarz N. R.	1	0	4:12
Kolejarz Wrocław	2	0	6:26

GRUPA II: Ogniwo Ib — Budowlani Wr. 10:6, Włókniarz Legnica — Kolejarz Świdnica 4:12.

Kolejarz Świdnica	2	4	21:11
Ogniwo Ib Wrocław	1	2	10:6
Włókniarz Legnica	2	2	20:12
Budowlani Wrocław	2	0	13:18
Legia [illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Zwycięstwo szachistów G. Śląska

LEGNICA. Odbył się tu w świetlicy Jedności mecz szachowy stu najlepszych szachistów Górnego Śląska zakończony wynikiem 25,5 : 24,5 pkt dla gości. Przegrana różnicą jednego punktu z najsilniejszym okręgiem w Polsce świadczy b. dobrze o szachistach Dolnego Śląska. Do najlepszych z Górnego Śl. należeli: Dzięciołowski, Byrtek, Karch, Bolesławski, Sowiński, S[illegible] Błaszczak, Jaszczuk, Leśniak, Gałęcki, Goldminc, Fluder, Mugenszabel, Berdel i Wagner.

Puchar przechodni ufundował Okr. Zarząd ZS Spójnia we Wrocławiu. Mimo dużych trudności w przeprowadzeniu tak olbrzymiej imprezy szachowej Spójnia legnicka wywiązała się z zadania zadawalająco przy czym podkreślić należy dużą pomoc okazaną przez Zarząd Miejski Legnicy.

STAL GLIWICE — GÓRNIK RADLIN 8:8 W SZABLI

GLIWICE (Tel.) Spotkanie szermiercze w szabli pomiędzy zespołami Sta[illegible] kończyło się wynikiem remisowym 8:8. Stal wygrała jednak mecz dzięki lepszemu stosunkowi trafień 67:64.

Punkty dla Stali zdobyli: Żołnierczyk i Łachowski po 3, Guzik i Pałuszka po 1 dla Górnika — Różański i Gruszczyk po 3, Polnik i Gryt po 1. Zainteresowanie zawodami duże.

12 tys. sportowców wiejskich
w [illegible] krakowskim

KRAKÓW. Na zebraniu delegatów Pow. Rad Sportu Wiejskiego w Krakowie podsumowano dotychczasowe osiągnięcia, które wykazały, że w bież. roku powstało na terenie województwa 300 LZS-ów, zrzeszających 12 tys. sportowców. Z Pow. Rad Sportu Wiejskiego na największą uwagę zasługuje PRSW z Tarnowa, N. Targu, Miechowa i Wadowic. W pow. tarnowskim powołano 30 LZS, wśród których panuje ożywione życie sportowe. Kierownicy LZS biorą udział we wszechnicy radiowej, a cała młodzież sportowa przygotowuje się do wzięcia udziału w pracach ZSCh. W powiecie wadowickim rozwija się 27 LZS, drużyny ich rozgrywają w mistrzostwach B i C kl. piłki nożnej. Obecnie LZS korzystają ze świetlic gromadzkich i rozpoczynają szkolenie ideologiczno-wychowawcze. Najwięcej LZS, bo aż 41, znajduje się w powiecie miechowskim. PRSW w N. Targu przeprowadziła szkolenie pracowników ZSCh na przodowników sportu. Ponadto każdy członek PRSW objął opiekę nad jedną Gminną Radą.

Na zebraniu przeprowadzono surową samokrytykę działalności. Wobec chaotycznej, bezplanowej pracy, postanowiono przeprowadzić reorganizację, celem obsadzenia Rad przez siły fachowe. Reorganizacja GPRSW przeprowadzona będzie do 30 bm. Rad Gminnych do 15 grudnia br. Działalność Rad w terenie będzie odtąd kontrolowana przez władze wojewódzkie. Każdy członek prezydium WRSW objął opiekę nad jednym powiatem, który będzie musiał odwiedzać, celem kontroli, i przeprowadzenia zebrań. W okresie wiosennym przeprowadzone zostaną narady sportowe.

Zima ma być poświęcona szkoleniu ideologicznemu w świetlicach, szkoleniu sportowemu, po przez kursy, które organizować będzie W. U. K. F., oraz rozwojowi sportów zimowych. *(kryst)*

Biuletyn
ZS „UNIA"

[illegible] dbałości o poziom sportowy i ideologiczny swoich członków, wydaje własne pismo pod nazwą „Biuletyn Sportowy". Ostatnio ukazał się ostatni numer z miesiąca listopada. Zawiera on szereg ciekawych artykułów, jak „Uchwała Biura Politycznego KC PZPR", „Rocznica Rewolucji Październikowej", „ZMP a sport związkowy", „Z ostatniej chwili", „Na progu sezonu zimowego", „Sport w ZSRR", „Sport motorowy w naszym Zrzeszeniu", oraz wiele aktualnych zagadnień organizacyjnych.

Wczasy lecznicze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

rzeń reumatycznych. Pod [illegible]kiem doc. Sokołowskiego oraz moim specjalizują się młodzi lekarze, spośród których nazwiska asyst. Filipka Helagerdy, Biernańskiego (zapaleni przy tym sportowcy!), Niziniakowej czy Świątkowskiej napewno nie przyniosą ujmy polskiej balneologii.

— ... tym bardziej, że podchodzą do chorych z prawdziwą troskliwością społecznie nastawionego lekarza — uzupełniam (na podstawie własnego doświadczenia, jako b. pacjent Instytutu) wypowiedź prof. Sabatowskiego. Ale, czy pan profesor nie uważa, że 2 specjalizujące się Instytuty na całą Polskę to w dobie leczenia masowego trochę [illegible]

— Brane jest także i to pod uwagę, a „lekarstwem" mają być uniwersyteckie placówki kliniczne. I tak np. Akademia Lekarska w Szczecinie organizuje swoją ekspozyturę balneologiczną w Połczynie (Pomorze Zach.), zaś Uniwersytet Wrocławski wykorzysta kilka zdrojowisk dolnośląskich. Nie próżnujemy także i w Krakowie. Ostatnio np. byłem wraz z prof. Tempką w Krynicy, aby zorientować się w możliwościach urządzenia tam placówki klinicznej U. J. Będzie ona mogła znaleźć pomieszczenie w niewykończonym jeszcze sprzed wojny budynku, stawianym wówczas z myślą o potrzebach miejscowej ludności. Obecnie sytuacja lokalna uległa gruntownej zmianie. Tamtejsi Łemkowie zostali przesiedleni, pozostawiając po sobie wylesione tereny, co do których zapadła decyzja zużytkowania ich wyłącznie pod gospodarkę łąkowo-hodowlaną w skali potrzeb państwowych. W związku z tym nie przewiduje się równego przedwojennemu nasycenia tych okolic ludnością stałą, odpada zatem potrzeba budowy dla niej specjalnego szpitala. W ten sposób Klinika Chorób Wewn. U. J. uzyskała „w spadku" locum na ok. 100 łóżek dla długoterminowego leczenia zdrojowiskowego. Odpowiednie kredyty na zainwestowanie tej i innych jeszcze placówek klinicznych przewiduje nasz plan 6-letni, wzorując się zresztą w tej dziedzinie na doświadczeniach Związku Radzieckiego, gdzie lecznictwo świata pracy i ściśle z nim związane wczasy lecznicze stoją na b. wysokim poziomie.

Na tej podstawie mogę śmiało zaryzykować twierdzenie, że krytyczne głosy — o których mi pan wspomniał na wstępie naszej rozmowy — zamienią się z biegiem czasu chyba tylko w same pochwały.

Rozmowę przeprowadził
JAN ROTTER.



Nie wyruszam w drogę bez talizmanu...

(„Start" Koszyce)



Zygmunt Orłowicz

Piekąca sprawa

Zwolnienia z gimnastyki

Wśród wielu bolączek, poruszanych na zebraniach aktywów nauczycielstwa w. f. w Warszawie i Wrocławiu, jedna wysuwała się na czoło. Była nią sprawa nagminnego nieraz zwalniania przez lekarzy szkolnych młodzieży od ćwiczeń. Nierzadkie są przykłady, że na 45 uczniów w klasie zwalnianych bywa 15—20 uczniów. Zwalnianie to odnosi się do okresów dłuższych lub krótszych, od 2 tygodni do 3 miesięcy, często do okresów półrocznych lub całorocznych. Oczywiście zwalnianie to umotywowane bywa zawsze stanem chorobowym lub pochorobowym młodzieży, ale...

Właśnie to — ale.

Tym „ale" — to nie wnikanie lekarzy szkolnych w pracę nauczycielstwa w. f., w planowość jego pracy i progresywność natężania ćwiczeń.

Lekarze szkolni — nie znający bardzo często — treści lekcji gimnastycznych i przysposobienia sportowego, nie śledzący sposobu prowadzenia lekcji, doboru ćwiczeń, ich nasilenia i natężenia zbyt pochopnie często ulegają prośbom młodzieży i udzielają zwolnień. Ot tak od ręki.

W jednej z większych szkół warszawskich w pierwszych miesiącach nowego roku szkolnego nowy lekarz szkolny udzielił zwolnień około 20 uczniom na dwie klasy na okresy trzymiesięczne, w innej klasie 15 uczniów otrzymało zwolnienia na okresy 3 wzgl. 6 miesięczne.

Zatrzymajmy się na tym przykładzie i zapytajmy: jak ten lekarz wyobraża sobie ćwiczenia tej młodzieży po 3 lub 6 miesięcznym zwolnieniu? Przecież nauczyciel w. f. w ciągu tych trzech miesięcy będzie prowadził ćwiczenia według pewnego planu natężenie ćwiczeń i ich intensywność będzie z każdym tygodniem i każdym miesiącem wzrastała, trudne nieraz ćwiczenia na przyrządach i skoki przez przyrządy będą rozpracowane w swoich elementach i oto pewnego dnia wezmą udział w ćwiczeniach uczniowie nie przygotowani, nie zaprawieni i nie podprowadzeni do programowych ćwiczeń.

Mniejsza o to, że dany uczeń lub uczennica nie zdobędzie możności uzyskania pewnych norm sprawnościowych przewidzianych np. w Odznace Sprawności Fizycznej. Trudno — stan jego zdrowia nie pozwolił mu na to.

Ale — jakie to utrudnienie w pracy nauczycielstwa w. f., jakie niebezpieczeństwo! Przecież najwięcej wypadków na szkolnych salach gimnastycznych powodują właśnie ci uczniowie, którzy przez dłuższe okresy nie brali udziału w ćwiczeniach.

Trudno wymagać od nauczycielstwa w. f. — aby przy tak przeładowanych klasach i przy swoim przepracowaniu mogło zwracać uwagę na pojedyńczych uczniów czy na pewne małe grupki. A tak właśnie musianoby robić. Musianoby wyodrębniać grupki „rekonwalescentów" i z nimi ciągle zaczynać od nowa, od początku. A co będzie robić ta reszta na sali?

Zatem zwolnienia wielomiesięczne to niebezpieczeństwo dla samej młodzieży popadnięcia naprawdę w chorobę i niezwykłe udręczenie dla nauczycielstwa w.f. Po prostu paraliżowanie jego pracy i wysiłków.

Czy jest na to rada?

Niestety dotychczas nie ma, a sprawa ta musi być jakoś unormowana.

Ustalmy: 1) albo uczeń jest naprawdę chory, ma osłabione serce, niedomogi płucne i piersiowe, jakieś schorzenie organów wewnętrznych wówczas powinien być zwolniony od ćwiczeń *w ogóle na cały rok szkolny*. Poprawi się stan jego zdrowia — wówczas w czasie miesięcy wakacyjnych powinien być *obowiązkowo* wysłany na specjalne obozy lub kolonie, na których w racjonalny sposób poprawi swoją kondycję i przerobi program ćwiczeń przewidziany na jego klasę. Powróciwszy do szkoły nie będzie na boisku czy sali gimnastycznej balastem dla nauczyciela i dysonansem w wyrobionym zespole ćwiczebnym.

2) — albo stan zdrowia ucznia jest dostateczny z małymi tylko niedomaganiami, a wówczas nie powinien być zwalniany z ćwiczeń. Oczywiście pewne ćwiczenia mogą być dla niego niewskazane i w nich nie będzie brał udziału.

Wszystkie inne wyjścia są nierealne.

W ogóle z tymi zwolnieniami trzeba coś zrobić. Znam dziesiątki i setki przykładów, że gromady uczniów a przede wszystkim uczennic nie ćwiczą. Zwolnione. Ale przyjdźcie na zabawę szkolną. Jakże schorowane dziewczątka szaleją w tańcu! Mazur, oberek, boogie-woogie — do upadłego! To im zatem nie szkodzi!

Coś tu nie jest w porządku.

Zwolnione z ćwiczeń nie mogą brać udziału w zabawach tanecznych! Inaczej wytworzy się paradoks: tańce to zdrowie, a ćwiczenia choroba, — albo droga do choroby. Nonsens!

Sprawa zwolnień od ćwiczeń wymaga u n o r m o w a n i a o d g ó r n e g o. Nie może być traktowana rozmaicie w zależności od nastawienia poszczególnego lekarza lub lekarki. W jednej szkole lekarka zwalnia od ćwiczeń, marszów i biegów 60 proc. uczennic, w innej inna lekarka tylko jednostki, choć w obu szkołach element uczniowski jest taki sam.

Sprawa *zwolnień od ćwiczeń jest zmorą dla nauczycielstwa wych. fiz. — jest wielkim utrudnieniem w ich systematycznej i p l a n o w e j pracy, jest narażaniem nauczycielstwa na wypadki*. Domaga się jak najszybszego unormowania i uzgodnienia. Dla dobra pracy.

Sprawa zwolnień lekarskich od ćwiczeń ma jeszcze inny aspekt. Natury ogólnej. Sprawa zdrowia, sprawności i tężyzny fizycznej, gotowości i przygotowania do obrony kraju odbudowy i pracy musi być sprawą całego grona osób starszych opiekujących się młodzieżą danej szkoły a zatem Rady Pedagogicznej, Komitetów Rodzicielskich i Komitetów Opiekuńczych, musi być sprawą samej młodzieży szkolnej.

Starsi muszą wytworzyć dobre warunki do ćwiczeń, młodzież musi ze swej strony dołożyć wszelkich starań, aby wychowanie fizyczne i sport w swojej szkole postawić na najwyższym poziomie. Każda z uczennic i każdy z uczniów musi sam siebie zapytać, co zrobił, aby jego szkoła, jego klasa osiągnęła najlepsze usprawnienie i najlepsze wyniki, musi sam siebie zapytać, co on czy ona zrobiła dla własnej sprawności i własnej tężyzny fizycznej, dla wytworzenia w sobie odpowiedniej postawy do wychowania fiz.

Wróćmy do sprawy zwolnień. Czy nie czas reaktywować w każdej szkole Komisji Wych. Fiz., złożonej z dyrektora, lekarza szkolnego i zatrudnionych w danej szkole nauczycieli wf. Niechże te Komisje zastanowią się poważnie nad sprawą zwolnień i ćwiczeń. Jeżeli młodzież jest zwalniana w dużej masie, zatem stan zdrowia młodzieży jest zły. Młodzież zatem wymaga leczenia, przede wszystkim leczenia.

I znowu kieruje się wzrok na młodzież. Ileż to razy uczeń, któremu na skutek osłabienia serca lekarz udzielił zwolnień w najlepsze gra w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę, szaleje na rowerze, uprawia skoki, rzuty i co kto chce. Tylko nie może ćwiczyć pod kierunkiem nauczyciela wychowania fizycznego na lekcjach gimnastyki. Chory!

To nie jest droga do poprawienia stanu zdrowia. No i życie tych zwolnionych. Jak daleko odbiega często od pojęcia: leczenie.

Zwolnienie od gimnastyki i sportów jest zabiegiem jednostronnym, negatywnym, musi mu towarzyszyć zabieg pozytywny: *starania o poprawienie stanu zdrowia chorej młodzieży*. A jakże często kończy się cała sprawa na pierwszej części.

I wówczas jest źle.

Wówczas zwolnienia nie będą skoordynowaniem pracy lekarza i wychowawcy fizycznego. Będą przeszkodą w pracy nauczycielstwa w. f.

Kursy dla nauczycieli w. f.

W okresie ferialnym, tzn. od 22 grudnia do 7 stycznia, Ministerstwo Oświaty organizuje dwa kursy narciarskie dla nauczycieli wychowania fizycznego. W Zakopanem zostanie przeszkolonych w jednym terminie 320 nauczycieli szkół średnich. Nauczyciele zakwaterowani zostaną w czterech pensjonatach: Świerki, Boryna, Lic. Pedagogiczne i w Domu PTT im ks. Stolarczyka.

Równolegle prowadzony będzie podobny kurs w Szczyrku dla nauczycieli szkół podstawowych. Kierownikiem kursu w Zakopanem jest ob. Szymoński, zaś w Szczyrku ob. Bańczyk.

Kursy mają doniosłe znaczenie dla popularyzacji narciarstwa i są realizacją planu usportowienia młodzieży szkolnej.

KRAKÓW. Na konferencji nauczycieli w. f. Okręgu Szkolnego Krakowskiego postanowiono jeszcze w bieżącym roku przeprowadzić kursy doszkalające dla nauczycieli. Postanowienie to zostało w pełni zrealizowane. Około 60 osób przechodzi kurs tańców narodowych i regionalnych, inna grupa szkoli się na kursie gimnastyki przyrządowej. W tej chwili ten ostatni został przerwany, ponieważ w listopadzie Ośrodek Dydaktyczno - Naukowy, który jest głównym inicjatorem akcji szkoleniowej nauczycielstwa w. f., zorganizował kurs sędziowski w dziedzinie lekkoatletyki, pływania i gier sportowych. 45 osób nie tylko szkoli się teoretycznie i praktycznie w przepisach i zasadach tych podstawowych dyscyplin sportowych, lecz również pogłębia swe wiadomości z dziedziny zagadnień ideowo-wychowawczych.

Na zakończenie kursu, które przewidywane jest na 15 grudnia b. r. (szkolenie odbywa się 3 razy w tygodniu w godzinach wieczornych) odbędzie się egzamin (po 4 godz. z każdej z dyscyplin sportowych) przed delegatami Okręgowych Zw. Sportowych. Poza tym nauczycielstwo ma możność korzystania również raz w tygodniu z pływalni „Ogniska". *(kryst)*

WARSZAWA. W dniach 2 i 3 grudnia odbędzie się w Warszawie w Ministerstwie Oświaty konferencja z udziałem przedstawicieli KC PZPR, GUKF, Zarządu Głównego ZMP, Związków Zawodowych, Rady dla Spraw Młodzieży i K. F. oraz Komendy SP. Na konferencji tej dojdzie do rozdziału na dwa osobne wydziały: Służby Polsce i Kultury Fizycznej. Również spodziewana jest decyzja w sprawie zakazu przynależności uczniów do klubów.

Statystyka „Sportu i Wczasów"

100 wyników lekkoatletów polskich w 1949 r. (II)

1.500 m

Rekord świata i Europy 3.43.0 min. **G. HAEGG** — Szwecja (1945) i **L. STRAND** — Szwecja (1947).

Rekord Polski 3.54.0 **KUSOCIŃSKI** — Warszawa (1932).

Najlepszy wynik polski w roku ub 4.07.2 **WIDEŁ** — Kraków, dziesiąty wynik 4.13.0, dwudziesty 4.18.1, trzydziesty 4.22.3, czterdziesty 4.24.3.

10 najlepszych wyników świata i zarazem Europy: 3.43.8 **SLYJKHUS** — Holandia, 3.45.2 **STRAND** — Szwecja, 3.45.8 **REIFF** — Belgia, 3.46.6 **LANDQUIST** — Szwecja, 3.47.2 **EL MABROUK** — Francja, 3.47.4 **HANSENNE** — Francja, 3.47.4 **BERQUIST** — Szwecja, 3.48.4 **ABERG** — Szwecja, 3.48.6 Jean **VERNIER** — Francja i **ERIKSSON** — Szwecja.

4:04,9 Statkiewicz — Warszawa
4:07,8 Czajkowski — Warszawa
4:08,0 Korban — Gdańsk
4:08,2 Kwapień — Gdańsk
4:09,0 Nieroba — Śląsk
4:09,2 Potrzebowski — Szczecin
4.09,5 Wideł — Kraków
4.10,8 Widerski — Kraków
4.11,2 Staniszewski — Warszawa
4:11,4 Mańkowski — Gdańsk
4:11,4 Kielczewski — Poznań
4.12,0 Lewicki — Gdańsk
4:12,2 Szymański — Kraków
4:12,5 Bartecki — Poznań
4:12,6 Niemczyk — Kraków
4:12,8 Boczar — Kraków
4:12,8 Kuraś — Warszawa
4:13,2 Józefowicz — Poznań
4:13,4 Kielas — Gdańsk
4:13,8 Moczydłowski — Szczecin

4:14,0 Werbliński — Bielsko, 4:14,5 Jackiewicz — Lublin,

4:15,0 Kubera — Gdańsk, 4:15,6 Olesiński — Śląsk, 4:15,8 Kuśmirek — Wrocław,

4:16,3 Werner — Chorzów, 4:16,4 Gazecki — Lublin, 4:17,8 Bogucki — Kraków, 4:18,1 Burka — Wrocław, Szybejko — Wrocław, 4:18,2 Majewski — Olsztyn, Kuraś — Śląsk, 4:18,6 Biernat — Kraków, 4.19,6 Batiuk — Jelenia Góra.

4:20,0 Lewandowski — Pomorze, 4:20,4 Witkowski — Gdańsk, Rutkowski — Szczecin, 4:20,7 Kowalski Łódź, 4:21,0 Górski — Wrocław, Andersz — Gdańsk, 4:21,1 Chudański — Wrocław, 4 21,2 Glodos — Śląsk, Płocica — Jarosław, 4.21,3 Leśniak — Szczecin, 4:21,8 Bełdowicz — Gdańsk, Gerwazik — Poznań, 4:21,9 Przyborowski — Olsztyn.

4:22,0 Bąkowski — Wrocław, 4:22,4 Boniecki — Gdańsk, 4:22,6 Komarnicki — Śląsk, 4:22,7 Kurzydem — Śląsk, 4·22,8 Wawrzyniak — Poznań, 4:23,2 Stępień — Łódź, Trojak — Kraków, 4:23,4 Raczkowski — Warszawa, 4:23,8 Styczyński, 4:24,4 Wenta — Gdańsk, 4:24,8 Kundzik — Łódź, 4:24,9 Stawicki — Kraków,

4:25,0 Gończ — Gdańsk, 4:25,2 Pozelt — Zgierz, 4:25.4 Jałtuszewski — Białystok, 4:25,6 Smierzchalski — Gdańsk, 4:25,8 Hempel — Wrocław, 4:26,0 Plichciński — Gdańsk, 4:26,1 Rogoziński — Lublin, 4,26,2 Horak — Rzeszów, 4:26,6 Cieślicki — Chełm, 4:26,7 Grab — Łódź, Ziółkowski — Bydgoszcz, 4:26,8 Słaby — Łódź.

4:27,0 Kozakiewicz — Gdańsk, 4:27,2 Małecki — Poznań, 4·27,4 Petrich — Kraków, 4:27,6 Hałasa — Lublin, 4.28,0 Jasiniak — Zgierz, 4:28,2 Janio — Łódź, Lipiec — Wrocław, 4.28,5 Szendzielorz II — Krywałd, 4.28,8 Lula — Grudziądz, 4.29,0 Golański — Warszawa, Kuś Kraków, 4:29,1 Grzegolec — Gdańsk, 4:29,2 Grzywa — Wrocław, 4:29,8 Ruciński — Pomorze, Rolewicz — Poznań.

4:30,0 Szewczyk — Łódź, Czewenak — Przemyśl, Kwiatkowski — Wrocław, Baranek — Wrocław, Królikowski — Warszawa, Grzyniewicz — Wrocław, 4.30,1 Ostolski — Łódź, 4:30,4 Lasocki — Gdańsk, 4·31,0 Glados — Warszawa, 4:31,2 Nowacki — Bydgoszcz, 4:31,3 Deroszewski — Toruń, 4:31,6 Kuciak — Pomorze, Lipiec — Kielce, 4:31,8 Zieniński — Rzeszów, 4:31,9 Kularz Rzeszów.

4:32,0 Kędzierski — Pomorze, 4:32,1 Wolak — Kraków, 4:32,2 Falkowski — Grudziądz, 4:32,4 Furmaniak — Wrocław, 4:32,5 Pasikowski Łódź, 4:32,8 Grochowalski — Kraków, 4.33,0 Dychto — Łódź, Mauthe Rzeszów, Batura — Wrocław, Pater — Kielce, Krasowski — Kra[illegible]

Najlepsze 10 wyników polskich w ogóle:

3,54,0 Kusociński — W-wa (1932)
3,54,2 Kucharski — Białystok (1936)
3,54,2 Staniszewski — W-wa (1938)
3,55,6 Noji — Warszawa (1938)
357,2 Petkiewicz — W-wa (1929)
3,59,4 Soldan — Kraków (1938)
4,00,2 Foryś — Warszawa (1927)
4,02,0 Sidorowicz — Kraków (1934)
4,02,02 Kuźmicki — W-wa (1932)
4,04,0 Kurpesa — Łódź (1938)

3.000 m

Rekord świata i Europy 7.58.8 [illegible] **REIFF** — Belgia (1949)

Rekord Polski 8 18 8 min. **KUSOCIŃSKI** — Warszawa (1932)

Najlepszy wynik polski w roku ub i najlepszy wynik powojenny 8.44.7 **KIELAS** — Gdańsk

10 najlepszych wyników świata i Europy w roku bież. 7 58.8 **REIFF** — Belgia, 8.13.8 **SLIJKHUS** — Holandia, 8.16.8 **MAEKELAE** — Finlandia, 8,17,0 **BARRY** — Irlandia, 8.18 8 **STRAND** — Szwecja, 8.18.2 **ZATOPEK** — CSR, 8.19.4 **KOSKELA** — Finlandia, 8.19.6 Jean **VERNIER** — Francja, 8 19 8 **AHLDEN** — Szwecja, 8 20.4 **V. HEINO** — Finlandia.

9:00,2 Kielas — Gdańsk
9:10,0 Biernat — Kraków
9:12,6 Plotkowiak — Poznań
9:13,3 Boczar — Kraków
9:13,9 Więcek E. — Kraków
9:14,4 Olesiński — Śląsk
9:18,4 Kramek — Lublin
9:18,6 Lewicki — Toruń
9:18,6 Niemczyk — Kraków
9:19,6 Jurzak — Śląsk
9:20,2 Nowak — Krotoszyn
9:21,4 Kuśmirek — Wrocław
9:21,8 Czajkowski — Warszawa
9:22,2 Burka — Wrocław
9:22,6 Dychto — Łódź
9:22,8 Szwargot — Kraków
9:23,8 Dzwonkowski — Pomorze,
9:23,8 Dyczewski — Białystok
9:23,9 Czerniak — Wrocław
9:24,0 Ślusarek — Kielce
9:24,2 Potrzebowski — Szczecin,

9:25,0 Kwiatkowski — Wrocław, 9:25,4 Tapper — Poznań, Stasiak — Poznań, 9·28,0 Wojtas — Gdańsk, 9.29,5 Sikorski — Warszawa, Toporowicz — Poznań

9:30,0 Hempel — Wrocław, 9:31,7 Szybejko — Wrocław, 9:32,0 Gozecki, 9:32,2 Milczarek — Wrocław, 9:32,4 Chudański — Wrocław, 9:32,6 Jasiniak — Zgierz, 9:32,8 Górecki — Lublin, 9:33,4 Bogucki — Żurawica, 9:34,2 Świniarski — Gdańsk, 9:34,4 Borowicz — Poznań,

9:35,0 Ozimek — Wałcz, Osiński — Szczecinek, 9:35,1 Stachowiak — Poznań, 9:35,2 Rogalski — Poznań, 9:38,8 Kura — Śląsk, 9:39,3 Salomin — Łowicz, 9:39,8 Kundzik — Łódź, 9:41,4 Walus — Rzeszów, 9:42,9 Sobczyński — Grudziądz, 9:43,5 Mowiński — Pomorze, 9:43,6 Boniecki — Warszawa, 9:43,6 Sikorski — Lublin, 9:44,4 Górnik — Śląsk, 9:44,8 Kasprzak,

9:45,0 Ruciński — Toruń, Jumin — Kraków, 9:45,4 Holeksa — Śląsk, 9:46,0 Powiaczewski — Lublin, 9:46,6 Śmigielski — Warszawa, 9:48,0 Weber — Śląsk, 9:48,2 Woliński — Poznań, 9:50,2 Lewandowski — Gdańsk, 9:51,2 Krych — Szczecin, 9:52,4 Jankowski — Wrocław, 9:52,9 Wasilewski — Lublin, 9:58,6 Cieślicki — Chełmno.

10:00,2 Placica — Warszawa, 10·04,4 Ryński — Lublin, 10:09,2 Zagroźnik — Śląsk, 10:09,3 Szczepanik — Śląsk, 10:14,8 Wychodnik — Rzeszów, 10:14,9 Majorek — Lublin, 10:15,2 Kiler — Szczecin, 10:15,9 Dolowy — Rzeszów, Grabowski — Chełmża, 10:23,7 Śliwkowski — Pomorze, Malcher — Gdańsk, 10:30,0 Błaszczyk — Wrocław.

5.000 m

Rekord świata i Europy 13.58.2 **G. HAEGG** — Szwecja (1942).

Rekord Polski 14.24.2 **KUSOCIŃSKI** — Warszawa (1939)

Najlepszy wynik polski w roku ub. 15.11.0 **KIELAS** — Gdańsk, dziesiąty wynik 15.57.0, dwudziesty 16.43.0, trzydziesty — 17 01.5, czterdziesty — [illegible]

10 najlepszych tegorocznych wyników świata i Europy: 14.10.8 **ZATOPEK** — CSR, 14.13.2 **KOSKELA** — Finlandia, 14 20.0 **MAEKELAE** — Finlandia, 14.26.6 **VERNIER** — Francja, 14.23.8 **ALBERTSSON** — Szwecja, 14.25.4 **NYBERG** — Szwecja, 14.26.0 **MIMOUN** — Francja, 14.27.2 **SALONEN** — Finlandia, 14.28.2 **V. HEINO** — Finlandia, 14.28.8 **AHLDEN** — Szwecja.

15:21,4 Kielas — Gdańsk
15:32,8 Boczar — Kraków
15:43,8 Kwapień — Kraków
15:47,4 Więcek E. — Kraków
15:47,8 Plotkowiak — Poznań
15:51,0 Biernat — Kraków
15:51,8 Więcek A. — Kraków
15:54,4 Boniecki — Gdańsk
16:01,0 Mańkowski — Gdańsk
16:04,6 Jurzak — Śląsk
16:12,4 Niemczyk — Kraków

16:13,2 Wieczorek — Śląsk, 16:19,4 Kwiatkowski — Wrocław, 16:22,2 Mielczarek — Wrocław, 16:27,8 Śmigielski — Warszawa, 16:28,2 Osiński — Szczecinek, 16:28,2 Rogalski — Poznań, 16:31,4 Krawczyk — Poznań, 16:32,4 Wojtas — Tczew, 16.38,0 Krzesiński — Łódź,

16:38,6 Kaczmarek — Śląsk, 16:38,8 Dzwonkowski — Pomorze, 16·39,4 Kasprzak, 16:40,2 Kloc, 16:43,4 Kramek — Lublin, 16:51,0 Ruciński — Toruń, 16·53,2 Słupecki — Warszawa, 16:56,7 Kozera — Poznań, 17 00 Olszewski — Gdańsk, 17:00,2 Korban — Gdańsk, 17:01,5 Rosiński — Poznań, 17:03,8 Ratajski, 17:06,8 Michoń — Lublin, 17:10,1 Pasternak — Chorzów, 17:11,8 Osmólski — Łódź, 17:15,0 Kudła — Gdynia, 17:18,8 Glados — Śląsk, 17:20,0 Kubiczek — Szczecin, 17:25,3 Knabe — Gdańsk, 17:25,6 Nowak — Łódź, Dembowski Łódź, 17:26,8 Bilewski — Łódź, 17:26,9 Aleksandrowicz — Szczecin, Pierzchała — Lublin, 17:27,4 Sobieszczuk — Warszawa, 17:29,0 Zamorski — Żurawica,

17:30,1 Sapek — Kielce, 17:30,2 Sporny — Kielce, 17:30,5 Rajewski Chełmno, Ruszlewski — Warszawa, 17:31,2 Urbanek — Zabrze, 17:34,4 Lisak — Żurawica, 17:35,8 Witt — Warszawa, 17.36,8 Gurgała — Kraków, 17:39,6 Szczepański — Sosnowiec, 17:42,2 Cielepak — Rzeszów, 17:42,6 Szafrański — Olsztyn, 17:43,0 Latawiec — St. Wola, 17:49,0 Bajer — Warszawa, 17:49,6 Hryniewicz — Wrocław, 17:50,6 Filipek — Katowice,

18:10,1 Wronowski — Łódź, 18:13,2 Piela — Rzeszów, 18:13,7 Worek — Lublin, 18:14,8 Lewotko — Lublin, Pacha — Szczecin, 18:24,3 Bradak — Lublin, 18:14,8 Lewotka — Lublin, cin, 18:36,9 Miętusik — Kielce, 18:38,0 Urbaniak — Łódź, 18:50,8 Sala — Skarżysko,

10 najlepszych wyników polskich w ogóle:

14.24.2 Kusociński — Warszawa (1939)
14.34.4 Noji — Warszawa (1938)
14.59.0 Soldan — Kraków (1939)
15.01.0 Petkiewicz — Warszawa (1930)
15.10.0 Karwowski — Śląsk (1936)
15.11.0 Kielas — Gdańsk (1948)
15.15.0 Wirkus — Warszawa (1937)
15.16.9 Boniecki — Gdańsk (1948)
15.17.2 Marynowski — W-wa (1938)
15.20.4 Fiałka — Kraków (1933)

Dalsze wyniki w następnym numerze

W Lidze lekkoatletycznej

POZNAŃ. Poniżej zamieszczamy pięć najlepszych dotychczas wyników, uzyskanych w ramach mistrzostwo ligi szkolnej w Poznaniu.

80 m — 1) Rajewicz — Marcink 9.4; 2) Dembiński — MM 9.5; 3) Pytel — Mechan. 9.7; 4) Jurkowski — Kenty 9.8; 5) Dudzik — MM 9.9

80 m płotki — 1) Laurentowski — Marcink. 11.8; 2) Szelągiewicz — MM; 3) Koperski — HCP; 4) Dziemski — Marcink. — wszyscy po 12.0; 5) Konieczny — HCP 12.1.

1.000 m — 1) Pajszczyk — HCP 2 48.6; 2) Piotkowiak — HCP 2.49, 3) Kiełczewski — Kenty 2.52; 4) Sobczyński — Mech. 2.53; 5) Miaciaszyk — HCP [illegible]

W dal — 1) Ohnsorge — Mechan. 6.64 (rek. Polski jun.); 2) Kowalski — Kenty 6.16; 3) Czysty — HCP 6.14; 4) Maciejewski — Marcink. 6.03; 5) Wolnie- [illegible]

Wzwyż — 1) Borkiewicz — Mechan. 1.69; 2) Zagacki — MM 1.62; 3) Ciesielski — HCP 1.59; 4) Kucharski — HCP 1.54; 5) Gogulski — HCP 1.54.

Trójskok z miejsca — 1) Wiza — Mechan. 8.35; 2) Rajewicz — Marcink. 8.12; 3) Zygadlewicz — MM 8.04; 4) Damke — HCP 7 94; 5) Eroński — MM [illegible]

Kula — 1) Trzcieliński — Mechan. 13.52; 2) Szczeciński — Mechan. 12.76; 3) Sfora — Marcink. 12.36; 4) Piątek — Handlowe 12.18, 5) Tryniak — MM [illegible]

Granat — 1) Sura — Marcink. 65.50; 2) Czekała — HCP 64.80; 3) Tuliszka — HCP 57.50; 4) Kobyliński — Marcink. 56.93; 5 Zaremba — MM 56 60.

Sztafeta 5×50 m — 1) Mechaniczne I 34.1; 2) HCP I 34.7; 3) Marcinkowski I 34.8; 4) Kanty II 36.0; 5) Marcinkowski II [illegible]

Korespondenci szkolni donoszą

Z Bydgoszczy

× **NA PLENARNYM** zebraniu MKS Bydgoszczy wybrano nowy zarząd, skład którego wchodzą: prezes — Brzeski, I wicepr — Michałówna, II wicepr — Mazurkiewicz; sekr. — Walkiewiczówna, skarbnik — Małecka, gospodarz — Zawadzka, kpt. sport. Brzeziński. Kierownikami poszczególnych sekcji zostali: Strusiewicz, Skrzypczakówna, Nogajówna, Żwirko, Delfekówna, Grzegulski, Mrozówna, Mróz, Wyżnikiewiczówna, Porzych i Borowski. Opiekunami MKS zostali prof Korulska i prof. Butkiewicz.

× **W SZKOLNYCH** rozgrywkach piłkarskich Gimnazjum im. Kopernika w Bydgoszczy prowadzi kl. XI C przed XI A. Klasa XI C wybija się na czoło również we wszystkich innych rozgrywkach i typowana jest także na mistrza w piłce nożnej. Podporami jej są: Fischbach, Sikorski, Kaszubowski, Balcer i Ficiński.

× **UCZNIOWIE** Państw. Średnich Szkół Technicznych w Bydgoszczy doczekają się wkrótce nowej sali gimnastycznej, która niewątpliwie pozwoli na podniesienie poziomu ich sprawności fizycznej. Roboty murarskie przy budowie nowej sali są już na ukończeniu.

× **HOKEIŚCI KS** Kopernik w Bydgoszczy oczekują sezonu hokejowego i pilnie się do niego przygotowują. Uczniowie z KS Kopernika posiadają w swoich szeregach kilku zawodników bydgoskiej Gwardii i uchodzą za najsilniejszy szkolny zespół hokejowy.

Z Przemyśla

PRZEMYŚL. Na ostatnim posiedzeniu kierownictwo GKS im. Słowackiego postanowiło przekazać 1000 zł na budowę Centralnego Domu Młodzieżowego w Warszawie.

* Z inicjatywy sekcji p. r. GKS przy Lic. Słowackiego rozegrany będzie niebawem w hali sportowej czwórmecz siatkówki i koszykówki reprez. miejsc. szkół średnich: Lic. Pedagogicznego, Lic. Handlowego, Lic. Morawskiego i Lic. Słowackiego. Dla zwycięskiego zespołu przewidziano nagrodę w formie sprzętu sportowego.

* O współpracy między klubami i młodzieżą szkolną świadczy fakt, że z sali gimnastycznej Lic. Słowackiego korzystają zupełnie bezinteresownie pięściarze Gwardii i Związkowca Polonii, którzy od dłuższego czasu przeprowadzają treningi

Piłkarze SKS Metalowca remisują

ZGORZELEC. Rozegrany w Zgorzelcu rewanżowy mecz piłkarski SKS Metalowiec — Reprezentacja szkół Zgorzelca zakończył się remisem 4:4 (3:1). „Metalowiec" był drużyną lepszą i zasłużył na zwycięstwo.

Gra była b. ostra, a nawet brutalna. Bramki dla uczniów Szkoły Zawodowej Lubania zdobyli: Kowalski 2, Kuzia i Urbaniak II po 1. Dla Reprezentacji Zgorzelca — Winiarski 2 (z rzutów karnych) oraz Mastelarz 2. Sędziował ob. Danel.

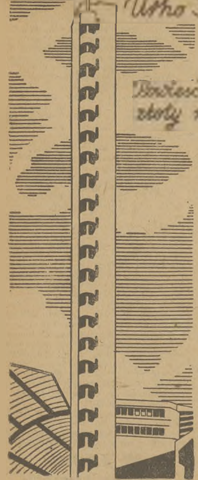


Kot na drodze...

(„Start" Koszyce)

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł. P. K. O. Katowice III-4950. Biuro Prenumeraty: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73 (wewn. 009).
Drukuje: Drukarnia Nr 8 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik". Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 08) i 308-01. R 020368

Urho Karhumäki tłum. Bol. Sutkowska



CHŁOPIEC STAL

Powieść za którą autor zdobył złoty medal olimpijski

STRESZCZENIE POCZĄTKU

Zniechęcony sknerstwem i złym obchodzeniem się ojczyma, młody Yrjö, mieszkaniec wsi Niemelä w północnej Finlandii postanawia opuścić potajemnie rodzinny dom i szukać szczęścia w Helsinkach. W czasie pierwszego odpoczynku usłyszał turkot wozu i sądząc, że jest ścigany, chroni się w pobliskiej stodole, skąd dostrzega, iż jadący nie jest jego ojczymem...

Rusza więc w dalszą drogę, wybierając, dla pewności, boczny gościniec, na którym udaje mu się zatrzymać przejeżdżające auto. Kierowca zabiera [illegible]

Długo rozmyślał Yrjö nad tą historią. Regularny warkot motoru oraz silny zapach skór oszomiły go zlekka. Obłoczki na niebie to podnosiły się do góry, to opuszczały w dół, aż wreszcie pokryły cały samochód niby jakimś płyszczem z waty. Tak właśnie było dobrze i Duńczycy napewno nie znajdą szwedzkiego księcia. Na wszelki wypadek podciągnie on nogi jak najbardziej pod niebo, aby lance, które wrogowie pchać będą w czasie rewizji w snopki słomy, nie trafiły w uciekiniera...

... Cóż to się jednak stało? Wóz zatrzymał się. Ach, pewnie prześladowcy dopadli go wreszcie! Chłopiec wstrzymał oddech, przysłuchując się hałasowi, jaki czyniło wiele głosów. Nie zorientował się w pierwszej chwili, czy to byli goniący go Duńczycy, czy też ojczym z policjantem. Wiązki skór poruszyły się. Dwóch mężczyzn wskoczyło na samochód. Donośny głos, dobywający się z szoferki, zaprotestował:

— Ależ, możecie mi wierzyć! Tam niczego nie znajdziecie!

— Już nieraz znaleźliśmy bańki ze spirytusem pomiędzy skórami cielęcymi!

Uciekinier usłyszał głęboki głos tuż nad uchem i zauważył, ku swemu przerażeniu, dwóch policjantów w służbowych ubiorach, stojących na samochodzie.

— Rzeczywiście tu nic nie znajdziemy! — rzekł z przekąsem jeden [illegible]

— Pan ma tu jakiś dziwny ładunek! — dorzucił drugi.

Dla Yrjö stało się jasnym, że to ojczym wysłał owych policjantów, aby go znaleźli i odesłali do domu.

— Ja nie jestem tym, kogo szukacie! — zawołał.

Policjanci zaczęli się śmiać, a handlarze skór dołączyli się do nich.

— Skąd ty wiesz, kogo my szukamy? Kto wie, kim ty właściwie jesteś?

Starszy policjant wyglądał na dowcipnisia, gruboskórnego dosyć. Ubawiony jego żartem tłusty handlarz skór zaśmiewał się najgłośniej i ofiarował obu policjantom po cygarze.

Yrjö oprzytomniał całkiem. Zły był na swoją głupotę, gdyż zrozumiał, że policjanci kontrolowali, czy w samochodzie nie przewozi się przypadkiem nielegalnie spirytusu. Nie chciał być dłużej przedmiotem ich żartów i zeskoczył z wozu. Na jego pytanie, ile jest winien za jazdę, gruby handlarz odpowiedział:

— Przecież nie jesteśmy jeszcze w Mikkeli!

— Ja gwiżdżę na Mikkeli...!

— Psiakość!

Mężczyźni znowu wybuchnęli śmiechem. Złość młodego człowieka potęgowała jeszcze ich wesołość. Yrjö pożegnał się krótko i ruszył dalej pieszo. Krajobraz zmienił się gruntownie. Ciemne lasy szpilkowe ustąpiły miejsca jasnozielonym, trawą pokrytym wzgórzom, pomiędzy którymi, po obu stronach drogi, rozlewały się nęcące swym chłodem jeziorka. Słupy kilometrowe były tu drewniane, pomalowane na czerwono. Po bokach szosy rosły masy wielkich, soczystych borówek i Yrjö nie mógł sobie przypomnieć, żeby kiedykolwiek widział tyle jagód. Podczas każdego odpoczynku siadał na skraju drogi i zajadał, ile tylko dusza zapragnie.

W czasie jednej z takich uczt usłyszał za sobą szelest. Nie zwrócił na to jednak uwagi, myśląc, że czyni go jakaś owca, czy cielę. Kiedy jednak odwrócił się, zobaczył tuż obok siebie młodą dziewczynę, trzymającą koszyk, pełen grzybów. Zdumiony skoczył na równe nogi i tym przestraszył dziewczynę. Stali teraz oboje blisko siebie i przez dłuższą chwilę wpatrywali się w swoje twarze.

Dziewczyna miała na sobie białą bluzkę i spódniczkę w paski. Nie nosiła pończoch, tylko letnie pantofelki, zasznurowane u góry. Bez wątpienia była ładna, nie ma co...

Yrjö bił się z myślami. Powinien był przecież albo coś powiedzieć, albo też pójść dalej. Tę drugą myśl odrzucił szybko. Byłoby to grubiaństwem, a poza tym nie miał najmniejszej ochoty stąd odchodzić. W końcu przyszło mu do głowy, że może powiedzieć:

— Dlaczego nie zbierasz borówek?

Dziewczyna również przezwyciężyła nieśmiałość.

— Nikt nie zbiera borówek do kosza z grzybami! — odpowiedziała śmiało.

Przy uśmiechu utworzył jej się na policzku śliczny dołeczek, zaś między jej czerwonymi wargami ukazał się rząd białych, jak perły, zębów. Zbierała właśnie prawdziwki i miała już ich pełen kosz.

— Czy u was w domu je się grzyby?

— U nas je się wszystko, co dobrze smakuje...

Dziewczyna wyglądała na rezolutną, a nawet szukającą zaczepki. Yrjö wcale nie przypuszczał, że grzyby mogą nie smakować, zwłaszcza, jeśli podleje się je dobrze masłem. Ale takich grzybów i takich soczystych borówek nigdy jeszcze nie widział. Nie widział też nigdy takiej dziewczyny.

Prawdopodobnie poszedłby teraz w dalszą drogę, gdyż nie wiedział, co ma jeszcze powiedzieć, kiedy nowy przybysz pojawił się wśród nich. Był to wielki dzięcioł, który nagle nadleciał i z dzióbka wydobył mu się ostry dźwięk. Jego bystre oczko wykryło na brzegu lasu uschniętą sosnę, w kierunku której poleciał tak szybko, że nie zauważył nawet ludzi, patrzących na niego. Oboje obserwowali, wstrzymując oddech, jak ptak wbił swe pazurki w korę drzewa, pochylił karczek i dumnie obejrzał się za siebie. Wyczuł wprawdzie jakiś obcy zapach, ale tak był zajęty swymi sprawami, że mało go obchodziło to, co się działo [illegible]

Posłyszał bystrym uchem szmer kornika w drzewie. Skoczył na drugą stronę pnia, potem wrócił na stare miejsce i rozpoczął pracę. Wbił dziób w zmarszczoną korę, a czerwona główka zaczęła miarowo poruszać się w dół i górę, aż na wszystkie strony zaczęły lecieć drzazgi. Był to przemiły widok dla obojga młodych, stojących za krzakiem jałowca tak blisko siebie, ze policzkami dotykali się niemal. Zza chmur znów wyszło słońce i na ceglasto zabarwiło porysowaną korę sosny. Ptak schwytał swoją zdobycz, oderwał się od drzewa i poleciał w gęstwinę leśną.

Dziewczyna drgnęła, jak zbudzona ze snu, schyliła się i wzięła swój koszyk z grzybami. Yrjö wyprostował się również i na nowo zaczął szukać tematu do rozmowy. Jak ciężko jednak jest czasem powiedzieć coś trafnego. A dziewczyna wyglądała tak, jakby miała zamiar, podobnie jak ten ptak, odlecieć zaraz. Chłopcu przyszło wreszcie na myśl, że przecież jest w podróży i, jako podróżny, ma zawsze prawo o coś zapytać.

— Jak daleko jeszcze do najbliższej stacji kolejowej?

— Do stacji? O, jeszcze ładny kawałek!...

Odpowiedź nie była warta i pięciu groszy, ale dziewczyna pochyliła przytem na bok główkę. Stała na pół obrócona, a słońce przeświecało przez koniuszek jej prawego uszka, które wyglądało, jak ładny, mały prawdziwek. Jego brzeg był nawet tak samo, mniej więcej, zagięty. Teraz spytała dziewczyna:

— Czy jesteś w podróży?

— Tak, udaję się do Helsinek.

— Do Helsinek!

Nie byłaby bardziej zdumiona, gdyby jej powiedział, że wybiera się na biegun. Jej droga powrotna do domu prowadziła w tym samym co i jego kierunku. Wziął więc jej koszyk i ruszyli naprzód w milczeniu. Co pewien czas dziewczyna spostrzegała na brzegu lasu grzyba, przeskakiwała przez rów i przynosiła zdobycz. Przy tym wszystkim podnosiła się jej zawsze sukienka ponad kolana, tak, ze musiała stale ją poprawiać. Stanowczo była za krótka.

Przyszli wreszcie na skrzyżowanie dróg, gdzie drewniany drogowskaz kierował biało pomalowanym ramieniem na jakąś samotną, leśną ścieżynę. Na ramieniu można było odczytać coś dziwnego, wyglądającego na chińszczyznę: „Ivrajolas". Yrjö daremnie usiłował to kilkakrotnie przesylabizować. Dziewczyna zaśmiała się:

— Czy nie umiesz czytać?

— Takiego ptasiego języka żaden człowiek nie potrafi odcyfrować. Przeczytaj sama!

— Nie bądź głupi, tylko przypatrz się dobrze. Próbuj czytać odwrotnie...

Yrjö przesylabizował głośno: „Sa — lo — jar — vi"... Salojarvi!

Oboje wybuchnęli śmiechem, aż słychać go było w całym lesie.

— Któż to wymyślił taką łamigłówkę dla przechodniów? Gościowi brakowało chyba kilka klepek w [illegible]

Ostatniego zdania nie powinien był wypowiadać głośno. Dziewczyna spoważniała nagle i spojrzała na koniuszki swych butów. A może ten drogowskaz był dziełem kogoś jej bliskiego — ojca albo brata? W każdym razie droga ta wiodła do jej domu i za chwilę dziewczyna zniknie za zakrętem w lesie. Yrjö przez chwilę myślał nad sposobem zatrzymania dziewczyny, wreszcie zdecydował. Chwycił kosz i wysypał jego zawartość tuż obok drogowskazu.

— Oczyśćmy grzyby już teraz. Nie będziesz potrzebowała trudzić się nad tym w domu...

Nie wyglądała na zagniewaną jego postępkiem. Nie bardzo też śpieszyło się jej do domu, gdyż niezwykle starannie i długo oczerała każdy grzybek, zanim włożyła go do koszyka. Sama też zaczęła o sobie opowiadać. Małe gospodarstwo jej ojca leży niedaleko od drogi, nad brzegiem jeziora, mającego kształt dna balii do prania. Nad samym jego brzegiem znajduje się łaźnia, tak, że od razu, po parówce, można sobie popływać w jego chłodnych falach. Dziewczyna sama posiada bardzo wesołe cielątko i białą owieczkę, a także swoje własne poletko lnu, z którego w tym roku miała ładne żniwo. Len został zaraz włożony dla zmiękczenia do wody, ale już za dwa tygodnie rozłoży się go do bielenia na łące, a potem pójdzie on do suszenia. Ona sama będzie go międliła, a z włókien utka najmniej dwadzieścia łokci płótna. Yrjö chciał zapytać, skąd ona tak dokładnie wie, ile tego płótna będzie. Przypomniał jednak sobie w porę swe niezgrabialstwo z drogowskazem, zamilkł więc i gorliwie oczyszczał grzyby...

Promienie słońca prześwietlały się przez lniane włosy dziewczyny i Yrjö pomyślał, że nigdy nie zdoła ona wyprząść ze swego lnu takich złotych, jak te włosy nitek. Na pewno nie!... Ciągle spoglądał więc na nią, uznając, że jest jeszcze ładniejsza, niż poprzednio. Grzyby leżały z powrotem w koszu, który obecnie był pełniejszy, jakkolwiek wszystkie szpilki świerków i sosen oraz liście zostały dokładnie usunięte. Dziewczę umilkło, marząc zapewne o swej owieczce lub cielątku. Yrjö myślał zaś o jej domu i o łaźni nad jeziorem. Czy brzegi tam były skaliste, czy też porośnięte mchem? Czy w jeziorku są duże ryby, czy też małe?...

Wstydził się jednak zapytać. Poza tym była ona teraz bardzo zajęta. Jakaś uparta mucha ciągle brzęczała koło jej gołych kolan. Naprożno dziewczyna usiłowała ją złapać, jakkolwiek w czasie opowiadania wykazała tyle zgrabności w wysławianiu się. Oczywiście, z dłonią skierowaną do tyłu, nie da się nigdy złapać ani jednej muchy!

Owad, jak gdyby również doszedł do takiego wniosku, gdyż stał się jeszcze bardziej odważny, a nawet wręcz bezczelny. Pozwalał na przybliżenie się ręki tuż, tuż, a potem odlatywał w ostatnim momencie, robił małą podróż powietrzną po to jedynie, by z powrotem usiąść na tym samym miejscu. Yrjö nie mógł już dłużej patrzeć na to. Położył swą dłoń na nodze dziewczyny, tuż obok muchy i łaps! Złapał ją za pierwszym razem.

— Ależ ty jesteś sprytnym łowcą [illegible]

Bardzo była z tego zadowolona i koniecznie chciała nauczyć się tej sztuczki, ale niestety, żadnej innej muchy nie było już w pobliżu. To było okropne! Czy cały świat został już pozbawiony much?

Teraz już jednak musieli iść, bo zrobił się wieczór. Na pożegnanie podali sobie ręce. Dziewczyna miała ciepłe paluszki i wcale nie kwapiła się z ich wyjęciem z dłoni Yrjö. Chłopcu przyszła nagle nieodparta ochota przytrzymać jej rękę jeszcze dłużej, uchwycić potem za przegub dłoni i za łokieć, a potem wolno pogłaskać tak, jak grzbiet kota. Gdy sobie to wyobraził, ogarnęło go takie gorąco, jakby jedna złota iskra z jej włosów w niewytłumaczony sposób wpadła do jego żył i tam zaczęła krążyć ogrzewając krew...

Już się rozeszli, ale, jakby umówieni, raz jeszcze zwrócili ku sobie [illegible]

— Gdy wrócę z Helsinek, przyjdę zobaczyć to twoje jezioro!...

— Przyjdź i przynieś mi lep na muchy!...

Zaśmiała się krótko i ruszyła szybko drogą w kierunku Salojarvi. Yrjö stał jeszcze przez dłuższą chwilę, spoglądając za nią. Na zakręcie drogi dziewczyna przystanęła i pokiwała mu pożegnalnie ręką, a potem zniknęła między zielonymi drzewami.

Chłopak odwrócił się. Ciężko mu było na sercu. Odczuwał teraz całą bezsensowność swego postępowania. Mógł przecież poprosić dziewczynę o pozwolenie przenocowania w zagrodzie. Mógł przynajmniej dłużej przytrzymać jej dłoń i popatrzeć głęboko w jej oczy, aby w Helsinkach pamiętać ciągle, jak te oczy wyglądają i jak ciepłą była ta dłoń. Niechętnie ruszył w mroczną drogę. Słońce zaszło już za wzgórek leśny. Wkrótce i las grzybowy i liczne krzewinki borówek będą daleko za Yrjö. Na długo?... Kto wie, może na zawsze...?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



„...promienie słońca prześwietlały się przez jej włosy..." „Suomi Kuvina"

Numery z początkiem powieści są do nabycia w Administracji naszego pisma. Katowice, Młyńska 9.



DROGA DO REKORDU

Opowiadanie o Emilu Zatopku

Front przesunął się przez Czechosłowację. Armia Czerwona dobijała hitlerowców. Naród czechosłowacki odetchnął. Pierwsze powojenne zawody lekkoatletyczne o charakterze ogólno-krajowym odbyły się [illegible] całkowitym zakończeniu wojny, 1 lip[illegible]

Zatopek przyjechał do Pragi, ale spotkała go tu nieprzyjemna przygoda. Był w ubraniu, jakie miał do dyspozycji, ubraniu poniemieckim, na którym było znać dawne niemieckie dystynkcje. Począł go tam śledzić funkcjonariusz bezpieczeństwa. Wydawało mu się bowiem — z racji ubrania — że to zbieg z obozu jeńców niemieckich. Kiedy chciał go aresztować, okazało się, że nie jest go wstanie dogonić. Zrobił się ruch, iż w Pradze ukrywa się zbieg niemiecki. Wkrótce jednak wszystko się wyjaśniło, że nie chodzi o zbiega, a o najlepszego czechosłowackiego biegacza i pierwszego rekordzistę wyzwolonej Czechosłowacji.

Za pierwszym od razu startem po wojnie, właśnie po tej przygodzie, na strahowskim stadionie w Pradze, ustanowił Zatopek nowy rekord krajowy w biegu na 3000 m wynikiem 8.33.4 min.

— Zlińskie wyniki, w roku ubiegłym, to jednak nie był humbug! — przyznali ci, którzy dotychczas wątpili w prawdziwość czasów Zatopka. Daleko za Zatopkiem skończyli bieg jego koledzy klubowi Roudny — w czasie 9.01.4 min. i Aigl w 9.04.8 min.

Na północy tymczasem już całkowicie została zmieniona tabela rekordów światowych w biegach od 1500 m. Nie pozostało na niej ani jedno nazwisko, które widniało przed 1 września 1939 roku. Rywalizacja dwójki szwedzkiej Gunder Haegg — Arne Andersson przyniosła imponujące wyniki: na 1:500 m — 3.43.0 min., na 2000 — 5.11.8 min., na 3000 m 8.01.2 min., na 5000 m 13.58.2 min., na 10000 m 29.35.4 min. Ten ostatni rekord ustanowił Fin Viljo Heino, który poza tym dzięki rywalizacji z wymienionymi Szwedami poprawił rekordy swego kraju na 3000 i 5000 m.

Mistrzostwa Czechosłowacji w 1945 odbyły się w Pradze w dniach 18—19 lipca. Bieg na 1500 m wygrał Dolensky w czasie 4.05.8 min. Zatopek zajął drugie miejsce wynikiem 4.06.6 min. Na 5000 m poszło mu daleko lepiej: wygrał i osiągnął — 14.50.2 [illegible] znowu na 5000 m. Nie był jednak w wielkiej formie i uzyskał tylko 15.08 min. W 24 dni później na trójmeczu Czechy — Morawy — Słowacja wygrał 1500 m i 5000 m w [illegible] 15.14.8 min.

W tym czasie był już w wojsku, a w jakiś czas później poszedł do szkoły oficerskiej. Trenował zawzięcie dalej, wykorzystując każdą wolną chwilę. Wszystkie wieczory przeznaczał na bieganie. Na ćwiczeniach wojskowych dowiedział się, że do Pragi zaproszono Szweda Arne Anderssona, że ma być jego przeciwnikiem. Nie miał wielkiej ochoty do startu. „Zaraz w pierwszym międzynarodowym starcie zetknąć się z przeciwnikiem, którego konkurencji bożyszcze Szwecji Gunder Haegg zawdzięczał swoje światowe rekordy? To przeciwnik za silny!"

Zgodnie z poleceniem związku przybył jednak do Pragi. W dniu 6 września startował na dystansie 2000 m. 20 tysięcy widzów przybyło oglądać ten bieg. Po starcie prowadzenie objął Fucikovsky i biegł pierwszy przez pełne 800 m. Andersson zerwał się wtedy, minął dotychczasowego leadera i stale zwiększał tempo. Zatopek był na razie na czwartym miejscu. Szwed tymczasem uciekł. Emil minął Salego i Fucikovskiego. Andersson rozpoczął finisz na 600 m przed taśmą. Na mecie miał czas 5.29.6 min. Drugim był Zatopek 5.36.6 min. Sale uzyskał 5.53.4, Roudny 5.54 min. Następnego dnia startował jeszcze Zatopek na 1000 m przeciw Szwedowi i skończył bieg na trzecim miejscu. Czas Szweda 2.21.1, drugim na mecie był Vomacka — 2.31.9 min., Zatopek — 2.34.6 min.

Starty z Anderssonem nie dały Zatopkowi wiele satysfakcji, ale rozumiał on, że skorzystał z nich niezmiernie dużo. Wiedział już dobrze, jak biega najszybszy po Haeggu średniodystansowiec świata. Poznał taktykę biegaczy północy, ich tricki, a ceną za to była porażka. Andersson zresztą biegł po raz ostatni w swej sportowej karierze. W kilka tygodni później został podobnie jak jego przyjaciel i konkurent z bieżni G. Haegg zdyskwalifikowany za przekroczenie przepisów o amatorstwie.

W roku 1945 po startach z Anderssonem już więcej Zatopek nie startował. Trenował jednak dalej. W Czechosłowacji nie był on w bilansie sportowym za ten rok najwyżej sklasyfikowanym sportowcem. Nr. 1 otrzymał wówczas Balsan, który ustanowił rekord światowy w chodzie na 10000 m, a także pływak Komadel, który wyrównał rekord światowy na 400 m stylem klasycznym. Zatopek znalazł się jednak po raz pierwszy w światowym bilansie lekkoatletycznym za rok 1945. W biegu na 5000 m tej listy figurował na pierwszym miejscu Fin Viljo Heino z czasem 14.17.2 min: Zatopek był w pierwszej dwudziestce.

W następnym roku przez Czechosłowację prowadziły wszystkie drogi najsławniejszych lekkoatletów. Niemal każdego tygodnia odbywały się [illegible]

Przez zimę — jak powiedziano — Zatopek pilnie trenował. Gdy po raz pierwszy w nowym sezonie przybył z Hranic do Pragi wielu znaj[illegible] poznało go: schudł, s[illegible] stał się smukły. Ale właśnie z tym schudnięciem przyszła jego pierwsza wielka forma. Bez [illegible] pierwszym startem w sezonie uzyskał na 5000 m 14.36.6 min. Był to oczywiście nowy rekord CSR. Zatopek wiedział już teraz dobrze, jakie są jego możliwości. Niespodzianką był przy tym jego styl. Krok miał nie tak ciężki i dudniący jak dawniej, a bardziej elastyczny, w niedługo potem ustanowił nowy rekord krajowy, na 3000 m — 8.33.2 min. Z [illegible] chali Szwedzi. Na 3000 m przysłali czołowego długodystansowca Sundina. Zatopek prowadził przez cały czas. Sundin biegł za nim krok w krok. Na 300 m zaatakował Czechosłowaka i zwyciężył nieznacznie lepszym finiszem. Był to jeden najpiękniejszych biegów, jaki Praga dotąd widziała. Oczywiście czas Zatopka znowu był lepszy od rekordu krajowego i wynosił 8.26.6 min. czas Szweda [illegible]



Drużyna juniorów Stali ze Świętochłowic, która zdobyła mistrzostwo Śląska w swej kategorii, zwyciężając w finale Górnika z Chorzowa 5:4. Piątą bramkę zdobyli świętochłowiczanie po dogrywce.

Fot. Cz. Datka